№ 113. Wtorek, 3 (15) czerwca 1875. № 113.

Prenumerata miejscowa:
bez odnoszenia:
Na rok . . . 9 rsr.
„ 6 miesięcy . 4 50 k.
„ 3 miesiące . 2 25 k.
„ 1 miesiąc . . — 75 k.
Za odnoszenie dopłaca się 5 kop. miesięcznie.

DZIENNIK WARSZAWSKI

Prenumerata zamiejscowa
z odsyłką pocztą:
Na rok . . . . 12 rsr.
„ 6 miesięcy . . 6 „
„ 3 miesiące . . 3 „
„ 1 miesiąc . . . 1 „

Prenumerata przyjmuje się: w Warszawie, w głownym kantorze Redakcji przy ulicy Miodowej Nr. 487 i w innych jej kantorach miejskich: — **w St. Petersburgu**, w księgarni A. T. Bazunowa na Newskim Prospekcie w domu Olchinowej: **w Moskwie**, w księgarni J. S. Sołowiewa.

ROK DWUNASTY.

Za **ogłoszenia** pobiera się: za jeden raz sześć kopiejek od wiersza druku lub jego miejsca, za dwa razy, dziewięć kopiejek, za trzy razy, dwanaście kopiejek i t. d. —
Oddzielne numera sprzedają się po 5 kopiejek.

WYCHODZI CODZIENNIE, PRÓCZ DNI NIEDZIELNYCH I ŚWIĄTECZNYCH.

Kalendarz prawosławny.

We środę, 4 (16) czerwca, — św. Mitrofana patr.
We czwartek, 5 (17) czerwca, — św. Dorofeja mucz.
W piątek, 6 (18) czerwca, — św. Wissariona i Il.

Wschód i zachód Słońca.

Słońce wschodzi o godzinie 3 minut 40 rano.
„ zachodzi o godzinie 8 minut 20 wieczór.

Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warszawą.
Stóp 2 cali 9.

Kalendarz rzymsko-katolicki.

We środę, 4 (16) czerwca, — św. Benona bisk.
We czwartek, 5 (17) czerwca, — św. Marcjana i Adolfa bisk.
W piątek, 6 (18) czerwca, — św. Marka i Marcelego męcz.

* *Goniec Urzędowy* zamieszcza następujące telegramy:

Ems, 29 maja (10 czerwca). Najjaśniejszy Pan, ukończywszy kurację, z której Jego Cesarska Mość jest zupełnie zadowolniony, raczył dziś, o godzinie 3-ej po południu, wyjechać do Jugenheim. Królowa Wirtembergska towarzyszy Jego Cesarskiej Mości.

Jugenheim, 29 maja (10 czerwca). Najjaśniejszy Pan, dziś, o godzinie 7-ej wieczorem, raczył pomyślnie przybyć do Jugenheimu.

DZIAŁ URZĘDOWY.

* W Najwyższym ukazie imiennym Jego Cesarskiej Mości wydanym do Senatu Rządzącego w Ems, 14 (26) maja 1875 roku, z Własnoręcznym Jego Cesarskiej Mości podpisem jest powiedziane: W obec mającego nastąpić wprowadzenia w wykonanie zatwierdzonego przez czas 19 lutego roku bieżącego postanowienia o zastosowaniu ustaw sądowych z 20 listopada 1864 roku do warszawskiego okręgu sądowego i dla nadania Ministrowi Sprawiedliwości skuteczniejszych sposobów do przedsięwzięcia środków przygotowawczych w celu urzeczywistnienia tego przekształcenia, rozkazujemy: sądownictwo w gubernjach Królestwa Polskiego zaraz przyłączyć do wydziału Ministerstwa Sprawiedliwości, nadając Ministrowi Sprawiedliwości te same prawa i wkładając na niego te same obowiązki względem obecnego wydziału sądowego w pomienionych gubernjach, jakie dotychczas były nadane Zarządzającemu Przyboczną Naszą Kancelarją do spraw Królestwa Polskiego. Senat Rządzący nie zaniedba wydać dla wykonania niniejszego ukazu właściwego rozporządzenia.

—

* Najjaśniejsza Pani, na najpoddanniejsze przedstawienie przez Ministra Oświecenia Publicznego osnowy podania kuratora warszawskiego okręgu naukowego, z 22 marca roku bieżącego, Nr. 106, 30 kwietnia roku bieżącego, Najmiłościwiej raczyła zezwolić na przyjęcie Chołmskiej sześcioklasowej szkoły żeńskiej pod Najdostojniejszą Swoją protekcję i na nadanie tej szkole nazwy „Maryjskiej".

—

* Przez rozkaz w wydziale Ministerstwa Oświecenia Publicznego, 24 maja r. b., przetranzlokowany został naczelnik suwałkskiej dyrekcji naukowej, rzeczywisty radca stanu *Szczebalski* — na naczelnika warszawskiej dyrekcji naukowej, od 17 maja r. b.; przeniesiony został zostający przy jenerał-gubernatorze warszawskim urzędnik wydziału cywilnego, radca stanu *Sidorski* — na naczelnika suwałkskiej dyrekcji naukowej, od 17 maja r. b.; otrzymali urlop za granicę: na miesiąc, laborant Cesarskiego warszawskiego uniwersytetu *Wolf* — od 15 lipca r. b.; na sześć tygodni, elementarny nauczyciel lubelskiej szkoły grecko-unickiej, w gubernji Siedleckiej *Stefanowski* — dla poratowania zdrowia; na dwa miesiące, zaliczony jako urzędnik nadetatowy do warszawskiego okręgu naukowego, były nauczyciel warszawskiego II gimnazjum męzkiego *Załęski*; na czas letnich wakacij 1875 r.: zwyczajny profesor Cesarskiego warszawskiego uniwersytetu *Wostokow*; nadzwyczajni profesorowie tegoż uniwersytetu *Okolski* i *Łuczkiewicz;* prosektor tegoż uniwersytetu *Przewoski;* docent tegoż uniwersytetu *Jezbera;* pomocnik dyrektora warszawskiej szkoły weterynarji *Kozierowski;* nauczyciele gimnazjów męzkich: warszawskich: I-go: *Dachnowicz* i *Woronkow;* II-go: *Kryński;* III-go: *Malinowski, Bądzkiewicz* i *Stołągiewicz;* IV-go: radca dworu *Zaleski,* radca honorowy *Schlager, Radliński, Połkotycki, Kwietniewski, Popłoński* i *Sterling* i VI-go: *Goldberg, Betticher, Krasnosielski* i *Homolewski;* radomskiego — *Godlewski;* marjampolskiego — *Grigorjewski;* łomżyńskiego — *Mołotkow;* płockiego — *Łuczycki;* chołmskiego — *Baczyński;* siedleckiego — *Horoszewicz* i suwałkskiego — *Pożerski;* nauczyciel religji siedleckiego gimnazjum męzkiego, ksiądz *Grabowicz;* nauczyciel włocławskiej szkoły realnej *Kahl;* nauczyciele warszawskiego III-go gimnazjum żeńskiego: *Frohwein* i *Zielke;* lekarz chołmskiego gimnazjum męzkiego *Wiśniewski;* główna guwernantka warszawskiego III-go gimnazjum żeńskiego *Einsiedel;* guwernantka tegoż gimnazjum *Benni;* ochmistrzynie warszawskich gimnazjów żeńskich: II-go — *Szotarska* i IV-go—*Filipeus;* dama klasowa tego ostatniego gimnazjum *Morawicka;* nauczyciel warszawskiego seminarjum nauczycielskiego *Bar;* nauczyciele progimnazjów męzkich: warszawskich: I-go: radca stanu *Skupiewski* i *Grabowski* i II-go: *Radliński* i *Łoziński* i hrubieszowskiego — *Doliński;* nauczyciel religji chołmskiej sześcioklasowej szkoły żeńskiej ksiądz *Dobriański;* nauczyciel szkoły elementarnej katolickiej we wsi Niechcianowie w powiecie Kutnowskim, *Wyrąbkiewicz* i nauczyciel szkoły elementarnej w osadzie Rozprzy, w gubernji Petrokowskiej, *Łogucki;* z nich dla poratowania zdrowia: Okolski, Łuczkiewicz, Kozierowski, Dachnowicz, Woronkow, Kryński, Stołągiewicz, Połkotycki, Kwietniewski, Popłoński, Krasnosielski, Homolewski, Godlewski, Grigorjewski, Mołotkow, Łuczycki, Horoszewicz, Pożerski, Kahl, Wiśniewski, …nsiedel, Szotarska, Filipeus, Morawicka, Bar, Skupiewski, Gra…wski, Radliński, Łoziński, Doliński, Wyrąbkiewicz i Łogucki; …lniony został ze służby, na własne żąda… …aczelnik warszawskiej dyrekcji naukowej, radca tajny *Popow* — z dozwoleniem noszenia w dymisji półkaftana mundurowego, do ostatniej posady przywiązanego, od 17 maja 1875 roku.

—

* *Bank Polski* podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, iż stosownie do rozporządzenia J. W-go Ministra Finansów z d. 27 lutego (11 marca) 1871 r. za № 2751, dopełnionem będzie w Banku Polskim w dniu 12 (24) czerwca r. b. o godzinie 11 z rana, w obecności Delegowanych z Warszawskich Izb, Skarbowej i Kontrolującej oraz Prezesa Banku Polskiego, spalenie listów likwidacyjnych i kuponów od nich, wycofanych z obiegu i umorzonych w ciągu drugiego półrocza zeszłego 1874 roku, na sumę rs. 1,848,846, wyraźniej rubli jeden miljon ośmset czterdzieści ośm tysięcy ośmset czterdzieści sześć. 3,171.

—

* *Goniec Urzędowy* pisze:

Za Najwyższem zezwoleniem metropolita kijowski i halicki, najprzewielebniejszy Arsenjusz, wraz z arcybiskupem chołmskim i warszawskim Joanicjuszem, w nocy 20 maja (1 czerwca) przybyli do miasta Lublina, a następnego dnia z rana udali się do miasta Chołma, dla odprawienia uroczystego nabożeństwa 22 maja (3 czerwca), w dzień Wniebowstąpienia Pańskiego.

Na stacji pocztowej w Siedliszczu, o 19 wiorst od miasta Chołma, najprzewielebniejsi byli powitani przez władze miejscowe i zebranych z okolicznych wsi włościan, z liczby których jeden doręczył metropolicie chleb i sól i powiedział krótkie powitanie w imieniu włościan, z czego najprzewielebniejszy Arsenjusz był bardzo zadowolniony i dziękował.

Po przybyciu do Chołma obydwaj arcypasterze byli powitani przy cerkwi seminarjum przez administratora djecezji, protojereja Popiela, duchowieństwo katedralne i wszystkich dziekanów z chorągwiami, krzyżem i wodą święconą. Po krótkiem nabożeństwie, metropolita ucałował cudowny obraz Matki Boskiej i powiedział mowę powitalną do duchowieństwa, a następnie zwiedził seminarjum i udał się do mieszkania protojereja Popiela, gdzie słuchał nabożeństwa całonocnego. Najprzewielebniejszy Joanicjusz zaś odprawiał całonocne czuwanie w cerkwi sześcioklasowej szkoły żeńskiej, pontyfikalnie, z duchowieństwem chołmskiem.

Dnia 22 maja (3 czerwca) w święto Wniebowstąpienia Pańskiego, metropolita i arcybiskup o godzinie 10 z rana przybyli do tej samej cerkwi, gdzie zebrało się około 3,000 ludu, a przed przyjazdem najprzewielebniejszych włosciańscy chłopcy i dziewczęta usypali kwiatami polnemi drogę od ganku do wejścia do cerkwi. Liturgję i nabożeństwo odprawiali metropolita Arsenjusz i arcybiskup Joanicjusz z największą uroczystością; duchowieństwo katedralne było w nowoudzielonych biretach i krzyżach na piersi.

Przed rozpoczęciem nabożeństwa, najprzewielebniejszy Arsenjusz miał obszerną mowę o przeszłem i obecnem położeniu Chołmskiej Rusi, dziękował duchowieństwu i ludowi za połączenie się napowrót z rodzinnym oddawna dla nich Kościołem Prawosławnym i wyjaśnił wysokie znaczenie tego wypadku, który posłużył do przezwania tutejszej djecezji chołmsko-warszawską. W odpowiedzi, protojerej Popiel dziękował metropolicie za odwiedzenie Chołmu w najszczerszych i najserdeczniejszych wyrazach. Po skończeniu nabożeństwa do metropolity zbliżali się po błogosławieństwo lud, wychowańcy i wychowanice wszystkich chołmskich zakładów naukowych. Następnie o godzinie 4-ej po południu najprzewielebniejsi Arsenjusz i Joanicjusz, całe duchowieństwo i władze cywilne byli zaproszeni przez protojereja Popiela na obiad, podczas którego wniesione były toasta za zdrowie Najjaśniejszego Pana, za Najświątobliwszy Synod Rządzący, metropolity kijowskiego i halickiego Arsenjusza, arcybiskupa chołmskiego i warszawskiego Joanicjusza i za połączone napowrót z prawosławiem duchowieństwo i lud.

Dnia 23 maja (4 czerwca), metropolita Arsenjusz, w towarzystwie arcybiskupa Joanicjusza i odprawadzany przez administratora djecezji, duchowieństwo katedralne i miejscowe władze administracyjne, wyjechał z Chołma, przez Uściług do miasta Kowla w gubernji Wołyńskiej, skąd metropolita udał się koleją żelazną Kijowsko-Brzeską do m. Kijowa, zaś arcybiskup Joanicjusz, przez Brześć-Litewski powrócił do Warszawy.

Obecne odwiedzenie Chołma przez metropolitę kijowskiego i halickiego sprawiło nadzwyczaj dobre wrażenie tak na duchowieństwie, jak i na ludzie.

* Ambasador niemiecki przy Dworze Cesarsko-Rosyjskim, książę *Reus*, przejeżdżał przez Warszawę z Wiednia do St. Petersburga. Przyjechali do Warszawy: radca tajny *Pfel*, z Berlina i jenerał-adjutant *Czertkow*, z St. Petersburga; wyjechali zaś: rzeczywisty radca tajny *Lewszyn*, do Wiednia, radca tajny, senator *Witte*, do gubernji Suwałkskiej i p. o. prezydenta m. Warszawy, jenerał-lejtnant *Witkowski*—do Moskwy.

DZIAŁ WEWNĘTRZNY.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

* **Z Włocławska** piszą do dziennika *Rusk. Inw.*: 14-u ołonieckiemu pułkowi piechoty, po zebraniu obozowem w roku bieżącym, przeznaczone jest przeniesienie się na nowe kwatery do m. Łomży. Obywatele miasta i miejscowe władze cywilne, pragnąc z tego powodu wynurzyć swą przychylność dla pułku, który stał u nich od 1862 roku, urządzili dla wszystkich oficerów obiad, na którym po drogim toaście za zdrowie Najjaśniejszego Pana, wynurzyli swą wdzięczność pułkowi i życzyli mu pomyślnego marszu. W wilję wyjścia pułku z miasta, po nabożeństwie za pomyślną drogę, na placu miejskim zastawiona była przekąska dla niższych wojskowych.

Kompanje strzelców pułku ołonieckiego, które stały w Gostyninie, w podobny sposób były żegnane przez obywateli miasta i władze miejscowe przed wyjściem ich z tego miasta na zebranie pułkowe.

—

* **Ceny targowe zboża i innych produktów żywności w mieście Lublinie, od 12 (24) do 17 (29) maja 1875 roku.** Za czetwiert: pszenicy 7 rs. 78 kop., żyta 5 rs. 32 kop., jęczmienia 5 rs. 16 kop., owsa 6 rs. 71 kop., gryki 7 rs. 61 kop., prosa 6 rs. 88 kop., grochu 9 rs. 41 kop., kartofli 1 rs. 96 kop., kaszy jaglanej 17 rs. 38 kop., jęczmiennej 9 rs. 41 kop., gryczanej grubej 14 rs. 33 kop., drobnej 22 rs. 19 kop., mąki pszennej 1-go gatunku 8 rs. 84 kop., 2-go gatunku 6 rs. 88 kop., mąki żytniej 1-go gatunku 6 rs. 55 kop., 2-go gatunku 5 rs. 73 kop.; za funt: chleba pytlowego $2^1/_2$ kop., razowego $1^1/_2$ kop., wołowiny 8 kop., cielęciny $7^1/_2$ kop., wieprzowiny 9 kop., baraniny $7^1/_2$ kop.; za pud: siana 90 kop., słomy 50 kop.

—

* Dnia 23 kwietnia (5 maja) we wsi Rokiciu Starem, w gminie Brusie, w powiecie Łodzińskim, małoletnia córka włościanina Rakuszewskiego, Marjanna, pozostawiona na dworze bez dozoru, wpadła do cebra napełnionego wodą i **utonęła.**

— Dnia 19 kwietnia (1 maja) w osadzie Nowem-Mieście, w powiecie Rawskim, w studni znaleziono **zwłoki** niemowlęcia płci żeńskiej. Według wyprowadzonego śledztwa, o **zabicie tego dziecka** oskarżona jest jego matka, włościanka Marjanna Goktarek, która też odstawiona została do sądu.

— Dnia 8 (20) kwietnia we wsi Biale, w gminie t. n., w powiecie Brzezińskim, **powiesił się** chłopiec włościański Konstanty Jakubowski, lat 14 mający.

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

* Od początku zawiązania się u nas wyścigów konnych, śledząc ciągle ich dzieje, przyszliśmy do przekonania, iż ten turniej nowożytny, przeniesiony do kraju tutejszego z Anglji i będący, w pierwszych zwłaszcza latach, raczej zabawką możniejszych obywateli niż środkiem potężnym do poprawienia rasy koni miejscowych, obecnie nabrał poważniejszego znaczenia. Dziś już istnieje tu kilka stajni odznaczających się niepospolitemi końmi, a założone stadniny, za pomocą reproduktorów krwi czystej sprowadzanych z Anglji, poczynają wpływać co raz silniej i co raz praktycznej na rozpowszechnienie koni rasy poprawnej. Hrabiowie Tomasz i Józef Zamojscy, ks. R. Sanguszko, hr. Ludwik Krasiński, hr. Potoccy i p. Ludwik Grabowski, odznaczyli się chlubnie na tem nowem polu a nawet stajnia ostatniego z nich w „Sernikach", zdobyła sobie rozgłos u angielskich i francuzkich sportsmenów.

Oprócz tego, corocznie prawie przybywają nam co raz nowi, ożywieni dobrą chęcią obywatele, którzy zajęli się szczerze poprawą rasy koni krajowych i zdążają, ile możności, za głównemi przewodnikami na tem polu.

Tegoroczne wyścigi, rozpoczęte w zeszłę niedzielę, wykazały nadto jeszcze fakt znaczący, mianowicie zaś, że ogół publiczności tutejszej co raz żywiej interesuje się temi dorocznemi gonitwami i coraz lepiej pojmuje ich rzeczywistą doniosłość.

Te pierwsze tegoroczne gonitwy, odbyte na Mokotowskiem polu, pomimo zapowiadającej się przez dzień cały niepogody, spełniły się bardzo pomyślnie; prawie przed samem już rozpoczęciem wyścigów słońce przebiło chmury i oświeciło wesołem światłem plac ogromny, który opasany został żywym łańcuchem widzów zgromadzonych licznie. Wszystkie trzy pawilony z galerjami były również przez publiczność zajęte, a do samego hipodromu wjechał liczny szereg powozów napełnionych, jakby żywemi kwiatami, pięknemi i dystyngowanemi damami. Niektóre z tych powozów odznaczały się prześlicznemi końmi czystej rasy—a dwie amerykanki — hr. Berga i hr. Augusta Potockiego, unosiły dwie, prześlicznie dobrane czwórki siwków i kasztanów, które by mogły przedstawić się chlubnie nawet w hypodromie wyścigów w Derby.

Zaraz po przybyciu JW. Jenerał - Gubernatora, Hrabiego Kotzebue, wraz z dostojną Małżonką, rozpoczęły się wyścigi.

Do pierwszej gonitwy, o nagrodę Głównego Zarządu stad rządowych (rs. 500), wyznaczoną dla ogierów i klaczy urodzonych w król. polskiem—ze stawką po rs. 50—stanęły: *Switezianka* klacz p. L. Grabowskiego, *Chon* klacz p. Wodzińskiego, *Raul* ogier, p. Mysyrowicza i *Regalja* klacz, p. Sone. Od samego początku, *Raul* poprowadził gonitwę i trzymał się na przedzie do połowy mety, następnie jednak prześcignęła go *Switezianka* i pierwsza stanęła u mety. Tym sposobem nagrodę główną wygrał p. L. Grabowski zaś drugą rs. 150, ze stawek, przysądzono p. Mysyrowiczowi. W drugiej gonitwie o nagrodę Towarzystwa (rs. 1000) wystąpiły tylko: śliczny i wspaniale zbudowany ogier hr. Tarnowskiego *Przedświt* i *Friponier* ogier p. Mysyrowicza, albowiem, hr. L. Krasiński cofnął ze szrank klacz swoją, *Lady Bird*, której zapuchła noga. W tym wyścigu zwycięztwo odniósł *Przedświt*, zaś drugą nagrodę, stanowiące połowę stawek wniesionych w przeddzień gonitwy, przysądzono *Friponierowi.*

O nagrodę główną Cesarską rs. 2,000, dla ogierów i klaczy nie młodszych jak 4 letnie, urodzonych w Rosji, stanęło aż pięć koni: *Grand Daniel* ogier p. L. Grabowskiego, *Orfea*, klacz księcia R. Sanguszki, *Fantaska*, klacz hr. Alfreda Potokiego, *Prim* ogier p. Arapowa i *Lanerkost*, wspaniały ogier kasztanowaty p. Iłowajskiego. Był to wyścig niezmiernie zajmujący—jednakże współzawodnictwo toczyło się głównie pomiędzy dwoma tylko końmi: *Lanerkostem* i *Grand Danielem.* Po trzykrotnem obiegnięciu mety, *Lanerkost* wyprzedził swego, wsławionego już w wyścigowych szrankach współzawodnika i pierwszy stanął u mety wśród grzmiących oklasków publiczności; drugą nagrodę (rsr. 500) przysądzono p. Grabowskiemu.

Ostatnia gonitwa niedzielna o nagrodę Towarzystwa rsr. 300, ze stawkami po rsr. 50, w której sami panowie jechać mieli, wyprowadziła w szranki tylko dwie zapaśniczki: *Kotwicę* klacz księcia R. Sanguszki i *Bzurę* klacz p. Wodzickiego. Z początku *Bzura* poprowadziła gonitwę, lecz wkrótce dopędzona została, a wreszcie i prześcignięta przez *Kotwicę*, która też pierwsza stanęła u mety.

—

* Niedawno (patrz № 46 *Dziennika Warsz.* z r. b.) podaliśmy wiadomości o liczbie **zakładów naukowych i uczących się** w 1873 r. w gubernji Warszawskiej, z wyjątkiem **m. Warszawy;** obecnie mając wiarogodne wiadomości w tym przedmiocie w pomienionem mieście, przytaczamy je poniżej. Na 1 stycznia 1874 r. w Warszawie było w ogóle, męzkich i żeńskich rządowych i prywatnych zakładów naukowych — 159, w których w 1873 r. było 18,791 uczących się obojga płci, z nich w zakładach męzkich było 12,675 uczniów, a w żeńskich 6,116 uczennic, w tej liczbie w szkołach z klasami dla obojga płci było 1,429 dzieci. Istniejące w Warszawie zakłady naukowe były następujące: Cesarski warszawski uniwersytet, w którym w 1873 r. było 820 studentów; instytut Aleksandryjsko-Maryjski panien, z 216 uczennicami; gimnazjów męzkich, w liczbie których było jedno realne—7, w których było 2,223 uczniów; gimnazjów żeńskich 4, z 834 uczennicami; progimnazjów męzkich 2, z 354 uczniami; trzyklasowa szkoła miejska, z 111 uczniami; trzyklasowe progimnazjum żeńskie, z 98 uczennicami i seminarjum nauczycielskie, z 67 uczniami. Oprócz tego w Warszawie znajdowały się rozmaite szkoły, pensje, szkółki osób prywatnych i przy kościołach obcych wyznań dla dzieci płci męzkiej w liczbie 32, dla dzieci płci żeńskiej 89 i dla dzieci obojga płci 5; w pierwszych było w 1873 roku 3,519 uczniów, w drugich — 4,601 uczennic, a w trzecich, tak zwanych mięszanych 1,234 dzieci obojga płci.

Oprócz wymienionych zakładów, w Warszawie znajdowały się jeszcze następujące specjalne zakłady naukowe: szkoła weterynarji, w której w 1873 r. było 83 uczniów; klasa rysunkowa, z 288 uczniami; instytut głuchoniemych i ociemniałych, z 195 uczącymi się, z których 126 płci męzkiej i 69 płci żeńskiej; szkoła niedzielno-handlowa, z 624 uczniami i 12 szkół niedzielno-rzemieślniczych, z 3,740 uczniami.

Porównywając liczbę zakładów naukowych i uczących się w nich obojga płci za dwa lata: 1873 i 1872, widzimy, że w ciągu 1873 roku w liczbie rządowych zakładów naukowych żadne zmiany nie zaszły; co się zaś tyczy szkół prywatnych i pensij, liczba ich powiększyła się o 3, a mianowicie otwarto 9 nowych, a zamknięto 6 dawnych; otwarta też została jedna szkoła ewangielicko-augsburgska trzeciego rzędu dla dzieci obojga płci na Pradze. Liczba uczących się we wszystkich zakładach naukowych w Warszawie w 1873 r., w porównaniu z 1872 r. powiększyła się o 168. Co się tyczy stosunku do ogólnej liczby ludności Warszawy, procent uczących się obojga płci w ogóle wynosi 6,80%, czyli jeden uczący się średnio przypada w ogóle prawie na 14 głów ludności Warszawy, po szczególe zaś jeden uczeń przypada na 10 głów ludności męzkiej, a jedna uczennica na 20 głów ludności żeńskiej; jeden zaś zakład naukowy średnio przypada na 1,747 głów ludności Warszawy.

Mieszkańcy miasta Warszawy, starając się o wychowanie dzieci, przyczyniają się w ogóle do oświaty publicznej przez ustanawianie stypendjów, urządzanie koncertów, odczytów publicznych i ofiary pieniężne na korzyść uczących nie będących w stanie wnieść za siebie opłaty szkolnej. Oprócz tego w każdej z ochron warszawskiego Towarzystwa dobroczynności, uczęszczające tam dzieci pobierają bezpłatnie elementarne wykształcenie.

W ciągu 1873 roku w Warszawie nie były otwarte żadne nowe Towarzystwa naukowe, muzea i biblioteki. Istniały zaś następujące Towarzystwa naukowe: lekarskie, farmaceutyczne i zachęty sztuk pięknych. Oprócz tego znajdowała się biblioteka główna przy Cesarskim uniwersytecie Warszawskim, z gabinetem numizmatycznym i gabinety: zoologiczny, mineralogiczny i fizyczny, oraz gabinet gipsów i wzorów przy klasie rysunkowej.

Nakoniec sumując wszystkie zakłady naukowe w gubernji Warszawskiej, z włączeniem Warszawy, okazuje się, że w 1873 r. ogólna ich liczba wynosiła 636; w porównaniu z 1872 r., liczba zakładów naukowych powiększyła się o 11, prawie wyłącznie prywatnych. Co się tyczy stosuunku liczby zakładów naukowych i liczby uczących się wyłącznie w m. Warszawie i w pozostałej części gubernji do ich ludności, należy nadmienić, że pod tym względem liczba zakładów naukowych w gubernji przedstawia się w korzystniejszych warunkach niż w mieście, gdyż w gubernji jeden zakład naukowy przypada na mniejszą liczbę mieszkańców (na 1,704), niż w mieście (na 1,747), ale za to jeden uczący się obojga płci w Warszawie, przypada na mniejszą liczbę ludności, mianowicie na 14 głów, niż w gubernji, gdzie przypada na 35 głów.

—

* *Warszawska Gazeta Policyjna* zamieszcza następujący **wypadek miejski:**

— W piątek 30 maja (11 czerwca), w uczątku Pragskim, Henryk Ule, służący z hotelu Europejskiego, kąpiąc się w rzece Wiśle, wypłynąwszy na głębinę, utonął. Ciała jego jeszcze nie wynaleziono.

Z INNYCH GUBERNIJ.

* Z Humania piszą pod 20 maja do dziennika *Rusk. Inw.*: Dnia 15 maja 12 achtyrski pułk huzarów imienia jego królewskiej wysokości księcia Fryderyka-Karola pruskiego, konsystujący w Humaniu, obchodził dwudziesto pięcio-letni jubileusz swego najdostojniejszego szefa, księcia Fryderyka-Karola pruskiego.

W pomienionym dniu, o godzinie 9 z rana, pułk był uszykowany na placu parad.

Dowodzący 6-ą dywizją kawalerji, jenerał-major z Orszaku Jego Cesarskiej Mości Tatiszczew, powiedziawszy kilka gorących słów pułkowi z powodu uroczystości, przeszedł przed frontem winszując huzarom święta. Następnie było odprawione uroczyste nabożeństwo za zdrowie jego wysokości szefa. Potem pułk przedefilował przed dowodzącym dywizją. Po paradzie, dowodzący pułkiem pułkownik Barącz posłał w imieniu pułku telegram z powinszowaniem najdostojniejszemu jubilatowi, pod adresem dowódcy pułku achtyrskiego, fligiel-adjutanta hrabiego Mengdena, znajdującego się na czele deputacji pułku w Berlinie.

Tegoż dnia pułk miał szczęście otrzymać od jego wysokości następujący telegram z odpowiedzią:

„Wypiwszy za zdrowie waszego Najjaśniejszego Pana, wypróżniłem kielich z znajdującymi się tu deputatami pułku achtyrskiego za pomyślność mego walecznego pułku. Spodziewam się, że pułk achtyrski pozostanie zawsze wierny swoim sławnym tradycjom i z godnością podtrzyma szczególne zaufanie, jakie ma dla niego zwierzchność. Za prześliczne album i za wyrażone w telegramie życzenie: doczekania mego następnego złotego jubileuszu, za dwadzieścia pięć lat— dziękuję z całego serca.

Spodziewajmy się, że Bóg da nam dożyć i do tego czasu.

Książę Fryderyk-Karol pruski."

Wieczorem tegoż dnia pułkowa rodzina oficerów zebrała się w swym klubie, żeby zakończyć uroczysty dzień w kole rodzinnem, na wesołej gawędce i wspomnieniach o wypadkach upłynionego dwudziesto-pięcio-letniego istnienia pułku i o zmianach w nim od tej pamiętnej chwili, kiedy pułk uzyskał zaszczyt posiadania jako szefa księcia Fryderyka-Karola pruskiego.

—

* Z zamieszczonego, w ostatnim zeszycie „Prac" Cesarskiego **Towarzystwa wolno-ekonomicznego, sprawozdania** tego Towarzystwa **za rok zeszły**, pomiędzy innemi okazuje się, że przedsięwzięte przez Towarzystwo w 1873 r. wydanie ściennych tablic historji naturalnej, w celu rozpowszechnienia niezbędnych dla gospodarstwa wiejskiego wiadomości z historji naturalnej, posunęło się o tyle naprzód, że Towarzystwo miało możność w końcu roku wystawić na sprzedaż 13 tablic, trzy—w przedmiocie anatomji człowieka i dziesięć—zoologicznych, z objaśniajacym do nich tekstem na $6^1/_2$ arkuszach druku. Tak tablice, jak i tekst objaśniający, ułożone zostały, według wypracowanego przez komisję programatu, pierwotnie przez jej sekretarza, p. Iwersena, a następnie ostatecznie zredagowane: pod względem anatomji człowieka przez akademika F. W. Owsiannikowa, a pod względem zoologji przez zasłużonego profesora K. O. Kesslera. Towarzystwo wyznaczyło p. Iwersenowi wynagrodzenie pieniężne, w kwocie 800 rubli, za jego prace.

Ułożenia pozostałych siedmiu tablic botanicznych i objaśniającego ich tekstu podjął się profesor A. N. Bekietow. Ukazanie się ich było spodziewane.

Cena 20 tablic z tekstem oznaczona jest jak najumiarkowańsza—8 rub. za egzemplarz, z rabatem 20% dla szkół, instytucij rządowych i księgarzy. „Tak umiarkowana cena,—powiada sprawozdanie,—jak i szczególnie dobre wykonanie tablic, o ile można wnosić z opinij całkiem kompetentnych osób, czynią to wydanie jednem z najdostępniejsyych i najpożyteczniejszych wydań z dziedziny historji naturalnej i nie ulega wątpliwości, że to przedsięwzięcie Towarzystwa zasługuje na powszechną wdzięczność."

Prace wyprawy dla zbadania handlu i wydajności zboża w Rosji zostały ukończone i uwaga komisji zbiorowej, wybranej przez Towarzystwa wolno-ekonomiczne i jeograficzne dla urządzenia wyprawy i kierowania takową, skupiona jest wyłącznie na wydaniej jej prac. W ogóle dotąd wydane zostały całkowite sprawozdania o 5 obrębach.

W końcu 1873 r. N. P. Kazański dostarczył Towarzystwu około 30 funtów nasienia rośliny dżiutu (Corchorus olitarius według p. Regel), sprowadzonego z Indji przez Towarzystwo pomocy ruskiemu przemysłowi i handlowi, dla dokonania prób nad hodowaniem tej rośliny w Rosji. Rada Towarzystwa wolno-ekonomicznego zaraz wydała rozporządzenie o wysłaniu otrzymanego nasienia do wszystkich uniwersytetów ruskich, główniejszych gospodarsko-wiejskich zakładów Ministerstwa Dóbr rządowych i niektórych Towarzystw gospodarstwa wiejskiego, prosząc je o dokonanie prób. Próby udały się w Cesarskim Nikitskim ogrodzie, gdzie nasiona dobrze wzeszły, kwitnęły i wydały nowe nasiona.

Konkurs na premja J. J. Feigina, ogłoszony przez Towarzystwo w 1872 r., żądający rozpraw na dwa zadania: ułożenia „Przewodnika do rozmnażania i hodowania rosłego bydla rogatego" i „Przewodnika do przechowywania nawozu, z wskazaniem sposobow korzystania z odpadków gospodarskich i budowy tanich obór, z rysunkami i planami", nie doprowadził do pożądanych rezultatów. Na pierwsze zadanie nie nadesłano Towarzystwu ani jednej rozprawy, a na drugie chociaż nadesłano dwa rękopisma, jeden w języku ruskim, a drugi w niemieckim, wszelako pierwszy z nich nie odpowiedał wymaganiom konkursu pod względem swej treści, a drugi nie był przypuszczony do konkursu, jako napisany nie w ruskim języku. Z powodu tego postanowiono ponowić konkurs na premja J. J. Feigina, pozostawiając te same zadania i wyznaczywszy termin nadesłania rozpraw Towarzystwa do 15-go kwietnia 1876 r.

Wyznaczenia przez Towarzystwo medalów na znak wdzięczności, lub jako zachęty, za pożyteczne prace, ulepszenia, odkrycia, udoskonalenia i t. p., były w upłynionym roku dość liczne.

Pieniężne wsparcia udzielane nieraz przez Towarzystwo, bez obowiązku zwrotu lub jako pożyczki bezprocentowe, przynoszą często bardzo widoczną i ważną korzyść dla gospodarstwa ruskiego. Na potwierdzenie tego sprawozdanie wspomina o zapomodze w kształcie pożyczki, w kwocie 300 rub., udzielonej jeszcze w 1871 r. naukowemu pomocnikowi rządcy, A. N. Jeremiejewowi, na podróż do Szwajcarji, dla zbadania tamecznego sposobu wyrabiania sera zielonego. Sposób ten dotychczas nie był u nas znany i stanowił sekret szwajcarskich dzierżawców fabryk sera. P. Jeremiejew zwracając w roku bieżącym resztę pożyczonej mu sumy, zawiadomił, że obecnie sposób ten stał się dostępny w Rosji dla każdego pragnącego poznać takowy i że w twerskiej szkole gospodarstwa mlecznego i wyrobu sera p. Wereszczagina, utrzymywanej przy pomocy Rządu, gdzie p. Jeremiejew, po powrocie z zagranicy, wszedł na majstra, w roku upłynionym nauczono sposobu wyrabiania sera zielonego 40 osób, które zaraz weszły do fabryk sera różnych właścicieli ziemskich. Oprócz tego p. Jeremiejew nadesłał Towarzystwu szczegółowy artykuł, pod tytułem: „Wyrób sera zielonego", początek którego zamieszczony był w październikowym zeszycie „Prac" 1874 roku.

Departamentowi rolnictwa i gospodarstwa wiejskiego Towarzystwo wypłaciło 4,250 rub., na utrzymanie 44 wychowańców w szkole rolniczej przy charkowskim folwarku naukowym i udzieliło komitetowi piśmienności 500 rub. na przedmiota jego zatrudnień. Deputatom, wywołanym przez Towarzystwo na wystawę gospodarstwa wiejskiego w Warszawie, pp. Sowietowowi i Iwersonowi, wypłacono każdemu po 300 rub. na koszta podróży i inne.

Za przykładem lat poprzednich różnym osobom i instytucjom rozsyłane były bezpłatnie nasiona do siewu, „Prace" Towarzystwa, plany budowlane i książki, przyczem, pomiędzy innemi, komitetowi piśmienności udzielono ze składu 4,630 egzemplarzy różnych broszur i książek i 100 egzemplarzy „Prac" z 1873 r., dla bezpłatnego rozesłania do ludowych szkół i bibliotek.

Czynności Towarzystwa pod względem szczepienia ospy były następujące:

1) Towarzystwo w roku upłynionym podtrzymywało urządzony w 1871 r. w jego domu zakład do otrzymywania limfy ospy z cieląt.

2) Towarzystwo rozesłało do urzędów ziemskich, urzędów lekarskich rządów gubernjalnych, gubernjalnych i obwodowych komitetów ospowych, lekarzy powiatowych, miejskich i pułkowych, dowódców pułków, miejskich i włościowych szczepicieli ospy: 4,722 rurek z limfą, 2,800 rurek bez limfy, 220 par szkiełek, 508 igieł do szczepienia ospy, 11 szczypczyków i 492 egzemplarzy instrukcji do szczepienia ospy w języku ruskim, a 5 w języku kałmyckim. Wydano w domu Towarzystwa różnym władzom i osobom 1,188 rurek z limfą ospy i 10 par szkiełek. Wraz z limfą przesyłana była instrukcja o użyciu rurek, a do urzędów ziemskich dołączana jeszcze była broszura: „O szczepieniu ospy cielęcej."

3) Zaszczepiona została ospa w sali do szczepienia ospy w domu Towarzystwa i w mieszkaniu zmarłego członka, doktora K. J. Grumma 1,298 osobom, a w zakładzie cieląt, przez p. Bostrema 4,054 osobom.

4) Wydrukowana została w 2 wydaniu; „Instrukcja, jak zapobiedz ospie naturalnej," w liczbie 3,000 egzemplarzy.

5) Przesłano do Departamentu Lekarskiego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, na zasadzie Najwyższych rozkazów z 29 marca i 19 lipca 1874 r., dla udzielenia w nagrodę szczepiącym ospę za ich prace w tym przedmiocie, za wrześniowy tercjał 1873 roku 2 złote medale i 10 srebrnych i za styczniowy tercieł 1874 roku 1 złoty medal i 10 srebrnych.

Fundusze Towarzystwa na 1 stycznia 1874 r. wynosiły 372,941 rub. W 1874 r. wydano na zwykłe rozchody budżetowe na przedsięwzięcia naukowe, nagrody naukowe, szczepienie ospy, utrzymanie majątku, kancelarję i korespondencję, rozchody nieprzewidziane, oraz z kapitałów specjalnych 29,371 rub. Oprócz tego na wydanie ściennych tablic historji naturalnej użyto 7,017 rub. Na 1875 r. fundusze Towarzystwa wynosiły 369,226 rubli.

Wartość całego majątku, w pieniądzach i materjałach, licząc medale, procenta narosłe od kapitałów do 1 stycznia 1875 r., dom, zabudowania folwarku ochteńskiego, skład książek, bibliotekę i inne ruchomości, oraz długi i zaległości ciążące na różnych osobach wynosiła 557,246 rub. 92 kop.

Na 1 stycznia 1874 w Towarzystwie liczyło się 22 członków honorowych, 482 członków czynnych i 736 członków współpracowników komitetu piśmienności, wybór których w ostatnim czasie odbywa się przez sam komitet.

—

* W *Ruskim Inwalidzie* piszą, że Cesarskie ruskie Towarzystwo techniczne wydało przekład dzieła Kirkerhardta: **„Praktyka budowy statków handlowych"**, z atlasem rysunków, który jest do nabycia, w lokalu Towarzystwa. Wiadomo, że nasza konstrukcja statków handlowych, znajduje się, z małemi wyjątkami w stanie niezadowalniającym. Winą tego jest głównie brak dobrych majstrów okrętowych, jak również rysunków statków handlowych, którеby zadość czyniły spółczesnym wymaganiom handlowej żeglugi morskiej. Ostatnie rysunki okrętów handlowych, wydane w Rosji, datują z trzydziestego roku i dla tego podstarzały się. Teraźniejszy przekład dokonany został we wszystkiem zgodnie z oryginałem szwedzkim, oprócz artykułu o rozdziale statków na planie, który był przerobiony, w celu aby zrobić go bardziej łatwym do pojęcia i dopełniony poprzedzającym go artykułem teoretycznego rysunku statku. Dzieło to nie tyle przeznaczone jest dla inżenjerów okrętowych, którzy otrzymali wykształcenie teoretyczne, ile dla budowniczych statków praktyków i majstrów okrętowych, nie mających możności nabycia niezbędnego przygotowania naukowego. Wydaniem przekładu i rysunków była zajęta przy Towarzystwie oddzielna komisja składająca się z 10-ciu członków.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

* W tej chwili zajmują się prawem o prasie, które rząd francuzki ma niebawem przedstawić Zgromadzeniu Narodowemu. *Journal des Débats* podaje w tym względzie objaśnienia prostujące w części te jakie poprzednio podawał. Według tych świeżych objaśnień, projekt do prawa nie proponuje wcale nadania rządowi prawa zakazu wydawania po wszystkich departamentach dzienników, które podniecają do wojny domowej lub narażają zewnętrzne bezpieczeństwo państwa. Nawet w takich wypadkach, które nie mogą być zawarte w formułach bardzo ścisłych, lecz które jednak tworzą warunkowe wymienienie, prawo zakazu wydawnictwa przysługujące rządowi nie będzie się rozciągało na całą Francję, a i stan oblężenia ciążący obecnie na pięćdziesięciu blizko departamentach, nie będzie mógł być, choćby poprawiony i zmniejszony, zaprowadzonym we wszystkich innych. Komisja prasowa była tego zdania, ażeby taką broń wyjątkową pozostawić rzadowi jedynie tylko w czterech departamentach, mianowicie zaś Sekwany, Sekwany i Oazy, Rodanu i ujść Rodanu.

—

* Aż dotąd sejm w Zagrzebiu, powołany do wprowadzenia w życie nowej autonomji w Kroacji, poświęcał się wyłącznie temu wielkiemu zadaniu, nie wdzierając się wcale na pole polityki narodowości. Jednakże świeżo odbyta podróż cesarza po Dalmacji wywołało zachcianki narodowościowe, domagające się Dalmacji jako przynależytości królestwa Kroacji. Wiadomo iż nabycie Dalmacji przez Austrję datuje się od niedawnego czasu, gdyż dopiero traktat paryzki oddał jej takową, a dwór wiedeński nie ma najmniejszej ochoty pozbawić się tej prowincji nad-adrjatyckiej dla wzmocnienia królestwa Świętego Stefana. Cóżkolwiek bądź, jednak krańcowa lewica w sejmie Zagrzebskim zaproponowała podanie adresu do Cesarza, z prośbą o zamianowanie komisji mięszanej złożonej z deputowanych kroackich i dalmackich, a która byłaby powołaną do przygotowania podstaw przyszłego zjednoczenia dwóch królestw. Godzi się wątpić ażeby ta propozycja miała choćby najmniejsze widoki powodzenia w Wiedniu.

—

* Piszą z Londynu pod dniem 9 czerwca: Sułtan Zangwebaru przybył do Gravesend o kwadrans na jedenastą z rana. Wsiadł on na mały parowiec który go wysadził przy moście Westminster, a godzinie 2 po południu, przyjęty został przez p. Burke który odczytał adres powitalny. Straż honorowa asystowała podczas przyjęcia. Publiczność zgromadziła się licznie.

* W izbie gmin angielskich, w dniu 10 czerwca, p. Dizraeli odpowiadając panu Whalley, wyrzekł że wie o tem iż jezuici przebywają w Anglji i że to jest pogwałceniem prawa o emancypacji katolików, istniejącego już od pół stulecia; prawa, które wprawdzie dotąd nigdy jeszcze stosowane nie było, a do którego i teraz rząd uciekać się nie zamierza; lecz rząd nie uważa jednak tego prawa za upadłe całkiem, owszem zastrzega sobie możność zastosowania go jeżeli kiedy okaże się tego konieczna potrzeba. P. Hardy w odpowiedzi panu Lloyd potwierdził, że czterech żołnierzy brało udział w ceremonji kościoła katolickiego. Znajdowali się oni na urlopie a mieli na sobie mundury, ponieważ nosić takowe nakazywały im przepisy. Nie popełnili przeto żadnego przestępstwa i dla tego wszelka interwencja w tym razie jest niemożliwą. Rząd wystąpił z projektem, zmieniającym stosunki pomiędzy robotnikami a ich chlebodawcami. Proponuje tedy ażeby pogwałcenia umowy narażające w skutkach interesa publiczne, jak naprzykład przez oficjalistów kompanij gazowych, wód i t. d. były karane przez prawo kryminalne. Inne kwestje umowy miałyby już być poddawane rozsądzeniu zwykłych sądów cywilnych.

* Gazety londyńskie tygodniowe widocznie nie podzielają wypowiedzianego niedawno zdania *Timesa*, o stosunkowych siłach Niemiec i Anglji. Szczególnie wybitnie zaprzecza temu zdaniu *Saturday Review*, która powiada: „Mamy wiele statków, wiele pieniędzy i wielu żołnierzy; ale ani pierwsze, ani drugie, ani trzecie nie dozwoliło nam zapobiedz katastrofom pod Sadową i pod Sedanem. Od czasu Napoleona I nie było jeszcze takich wojen, których wynik rozstrzygałyby floty. Gdybyśmy mieli sprzymierzeńców, moglibyśmy im dać wiele pieniędzy, ale teraz nie są te czasy, jakie były za Pitta i znudziłoby nam się prędko popieranie sprzymierzeńców, którzy trwoniliby nasze pieniądze, nie słuchając naszych rad i ciągle dając si[ę] zwyciężać." W tym samym duchu oświadczyły si[ę] *Spectator* i *Examiner*.

—

* Z Hong-Kong donoszą do *Köln. Ztng.*, że zarząd dwóch cesarzowych wywiera bardzo pożyteczny wpływ na rozwój ludu chińskiego. Kiedy porzuciły haremowe zamknięcie i wystąpiły w szranki życia publicznego, cesarstwo chińskie znajdowało się w stanie blizkim upadku. Sprzymierzona armja anglo-francuzka zajmowała Kanton i Pekin i zrabowała letni pałac bogdychana. Południowe prowincje były zajęte przez powstanie tajpingów, a na zachodzie, mahometanie zabierali jedną prowincję po drugiej. Cesarz Bien-fung, za przykładem swego dziada, oddawał się rozpuście z swemi faworytami, pozwalając im uciskać lud i zdradziecko naruszać traktaty z obcemi mocarstwami, które dla położenia temu końca, przysłały do Chin wojska. Cesarz zmuszony był uciec do Mongolji, gdzie też umarł w 1861 roku, opuszczony przez wszystkich. Następcą jego został ogłoszony sześcioletni syn jego Tung-czi, a rejencja utworzyła się z dwóch cesarzowych i stryja małoletniego cesarza, księcia Kunga. Jedna z cesarzowych była prawą żoną zmarłego cesarza, a druga jego nałożnicą, która jednak powiła następcę tronu i dla tege nosi także tytuł cesarzowej. Pierwsza zowie się Can (co po chińsku znaczył łagodność, spokój), a druga — Cgi (radość). Rejencja rozpoczęła układy o pokój, które dzięki jej zręcznej polityce, doprowadziły nie tylko do pokoju, lecz nawet do zawarcia korzystnego i zaszczytnego dla obu stron przymierza. Chinom posłużyło wiele w tym wypadku wyniesienie się w Anglji pokojowego gabinetu Gladstona. Stosunki Chin z mocarstwami zachodnio europejskiemi ustaliły się tak trwale, że zaszła w nich dotykalna zmiana i po objęciu s[te]ru rządu przez młodego cesarza Tung-czi, dwa lata temu. Nowy cesarz po raz pierwszy przyjął na posłuchaniu obcych ambasadorów; posłuchania te miały niejako tajemniczy charakter. Wynikł spór z Japonją i młody cesarz próbował działać samoistnie; lecz pierwsza jego próba w sztuce politycznej była niefortunna i zmuszony był znów uciec się do rad byłej rejencji. W taki sposób, w ciągu dwuletniego jego panowa[nia] cesarzowe i książę Kung nie przestawali być jego tajnymi doradcami, dopóki nakoniec, po nagłej śmierci Tung-czi, nie objęli znów władzy w swe ręce. Przykład przeszłości ręczy za to, że nowe położenie stale zapewnione jest w Chinach na kilka lat, ponieważ nowy cesarz, syn księcia Czunga ma dopiero trzy lata. Przez wybór tego dziecka, rejencja zjednała sobie nieprzychylną jej gałęź domu panującego, a z drugiej strony ma zapewnione poparcie mocarstw zachodnich, które uspakaja na przyszłość wypróbowana zręczność tej rejencji. W ogóle obecnie, położenie rzeczy w Chinach jest bez porównania pomyślniejsze od tego, pr[zy] jakiem teraźniejsza rejencja objęła władzę w 1861 [ro]ku. Powstanie tajpingów jest poskromione; z mo[car]stwami europejskiemi Chiny są w stosunkach pr[zyjaz]nych; zachodni machometanie nie oparli się

działom i nowej taktyce wojskowej i władza panującej dynastji jest trwale ustalona we wszystkich prowincjach.

* Ostatnia poczta chińska przyniosła następujące wiadomości o rezultacie układów, które prowadził angielski poseł w Pekinie, mister Wad z centralnym zarządem chińskim, w celu uzyskania zadośćuczynienia za napad na wyprawę angielską do Birmanji i zamordowanie Margary. Mister Wad widocznie działał bardzo energicznie i groził zwinięciem swej flagi, w razie gdyby rząd chiński nieprzedsięwziął bezzwłocznie środków koniecznych dla udzielenia zadośćuczynienia. Dnia 12 (24) marca miał naradę z księciem Kungiem, przy czem ten ostatni obiecał, że wszystkie jego żądania zostaną spełnione. Rząd chiński udzielił paszporta dla dwóch angielskich oficerów, którzy w towarzystwie komisarza chińskiego udadzą się do Yunnyanu w celu zbadania tej sprawy na miejscu; oprócz tego książę Kung obiecał misterowi Wad, że nikt z obwinionych o napad na wyprawę angielską nie zostanie osądzony, dopóki wysłani przez Wada oficerowie nie zbiorą poszlak przeciwko przestępcom. Wiadomość ta potwierdza się z Kalkuty. Donoszą ztamtąd, że pułkownik T. Brown (dowódca wyprawy która była napadnięta) i Ney Elias, pomocnik ajenta dyplomatycznego w Mandalay, otrzymali polecenie udania się bezzwłocznie do Shanghai, gdzie mają się naradzić z Wadem, a następnie razem z komisarzem chińskim i całą wyprawą udadzą się do Yunnyanu dla wyprowadzenia pomienionego śledztwa.

---

* Wiadomo, że spór wynikły pomiędzy Anglją a Portugalją w przedmiocie posiadania zatoki Lagoa na wybrzeżach Afryki, oddany został pod rozsądzenie prezydentowi rzeczpospolitej francuzkiej. Przed kilku tygodniami krążyła pogłoska, że marszałek rozsądził tę sprawę na korzyść Portugalji. W owej epoce wiadomość ta była przedwczesną, dziś jednakże stała się prawdziwą, tak przynajmniej wnosić wypada opierając się na objaśnieniach podanych przez *Ajencję Havas.* Marszałek miał tedy przyjąć w dniu 10 czerwca komisję wyznaczoną do zbadania sporu i zatwierdzić opinję wydaną przez nią. Wyrok ten miał być zakomunikowany w tymże samym dniu reprezentantom dwóch państw interesowanych.

---

* Krwawe rokosze znów zaczęły się w Haiti. Z tego powodu w depeszy z Kingstown (na w. Jamajce) z 5 maja, donoszą co następuje: W zeszłą niedzielę wybuchła rewolucja w Port-au Prince. Jenerał Bris został ujęty w kościele i rozstrzelany. Czterdziestu cudzoziemców poległo, a pomiędzy nimi lokaj jeneralnego konsula angielskiego. Uczyniono wiele podpaleń i powstańcy nie cofali się przed żadnemi wybrykami. Ogłoszony został stan oblężenia. W Port-au Prince stoi angielski statek wojenny, a w krótce przyłączy się do niego drugi. Ponieważ statkom kupieckim zabronione jest wejście do Port-au Prince, przeto wyładowywują się w Kingstown.

Jenerał Bris, który stał się ofiarą tego rewolucyjnego ruchu, był tym samym jenerałem, który otrzymał zwycięztwo w kampanji przeciwko Salnava; skłania to do mniemania, że rokosz był przedsięwzięty w celu pomszczenia porażki i śmierci byłego prezydenta. Ale nie wiadomo jeszcze, czy ta rewolucja ma na celu obalenie jenerała Domingo, wybranego w roku zeszłym na ośm lat. Ważność wypadków, zabicie czterdziestu cudzoziemców, dowodzi, że do spisku zamięszane jest wiele osób i że ma on cel polityczny. Dotąd rokosz ogranicza się na mieście Port-au Prince, lecz prawdopodonie miał on rozgałęzienia i w innych miejscach; konstytucyjne zaś żywioły tej burzliwej rzeczypospolitej tak są nietrwałe, że anarchja, można powiedzieć, nigdy tam nie ustaje i dość jednego wzburzenia, aby je zachwiać. Pobyt dwóch angielskich statków wojennych, które pospieszyły na obronę poddanych brytańskich, może mieć wielki wpływ na przywrócenie spokojności, tem bardziej, że zabicie podczas bójki jednego poddanego brytańskiego przedstawia naturalną sposobność do wmięszania się.

Depesza z Port-au Prince donosi w następujących słowach o szybkiem poskromieniu ruchu rewolucyjnego zaszłego w tem mieście. „Ruch rewolucyjny został poskromiony przez wojska rządowe w kilka minut po pierwszem jego ukazaniu się. Jenerałowie Bris i Pierre zostali zabici. Konsulaty zagraniczne bezzwłocznie napełniły się osobami szukającemi obrony przed gwałtami pospólstwa. Ogłoszony został stan oblężenia z obietnicą amnestji dla wszystkich, kto bezzwłocznie podda się oficerom rządu. Porządek został przywrócony zupełnie."

Telegram z Kingstown doniósł przed kilkoma dniami, że konsul brytański w Port-au-Prince był napadnięty i zraniony, w skutku czego kapitan angielskiego statku wojennego chciał bombardować miasto. Z dokładnych informacij okazało się, że cała ta rzecz nie była tak ważna. Konsul brytański powracał z kolacji danej na statku wojennym „Woodlark" do domu, kiedy nagle zatrzymany został przez policjanta za to, że nie wziął z sobą latarni i przez to naruszył polecenie miejskie. To proste wmięszanie się policji nie będzie, według wszelkiego prawdopodobieństwa, źródłem zajść międzynarodowych.

Z Kingstown telegrafują do *Courrier des Etats Unis* co następuje: „Według ostatnich doniesień z Port-au-Prince projekt rewolucji został wprowadzony w wykonanie w dzień święta narodowego, w chwili kiedy prezydent był w kościele. Bandy rzuciły się natychmiast na Brisa, Monplaisir-Pierre i Canala, dążących do zajęcia stanowiska prezydenta. Wszyscy oni strasznie bronili się aresztowaniu. Bris był raniony i umarł w gmachu konsulatu angielskiego; Pierre sam się zabił; Canal uratował się w gmachu konsulatu angielskiego. Porządek został przywrócony następnego dnia. Nie przestają aresztować osób zamięszanych do spisku. Zabito tylko dwóch cudzoziemców i to zupełnie wypadkowo."

Telegramy z gazet zagranicznych.

* *Wersal, 10 czerwca.* Zgromadzenie Narodowe obradowało w dalszym ciągu nad projektem do prawa o wyższem wykształceniu i w ciągu posiedzenia przyjęło artykuły od 5 do 11-go.

* *Wersal, 11 czerwca.* Na posiedzeniu Zgromadzenia Narodowego, minister marynarki, admirał de Montaignac, odczytał raport gubernatora posiadłości w Senegalu, dotyczący wzmiankowanych przez deputowanego Lafona de Fongaufier (z lewicy) wypadków, przy których niektórzy oficerowie i urzędnicy mieli niby popełnić nadużycia władzy. Wyprowadzone w skutku tego urzędowe śledztwo okazało, że oficerowie spełnili tylko swą powinność, poskramiając surowo powstanie krajowców. Następnie p. Savary złożył raport o wyborze p. Bourgoing w departamencie Nièvre. Zgromadzenie odroczyło rozprawy w tym przedmiocie, aż do wydrukowania dokumentów.

* *Berlin, 12 czerwca.* Izba panów, po długiej naradzie przyjęła *en bloc* ordynację prowincjonalną według uchwały izby deputowanych.

* *Monachjum, 11 czerwca.* Dziś wydany *Verordunungs blatt* ogłasza postanowienie królewskie, dotyczące rozwiązania teraźniejszego sejmu, oraz zawiadomienie dotyczące wyboru deputowanych do przyszłej izby. Według tego ostatniego, wybór wyborców wyznaczony jest na 15 lipca, a wybór deputowanych na 24 lipca.

* *Darmsztad, 10 czerwca.* Najjaśniejsza Królowa Wirtembergska Olga Mikołajówna, przybyła do Jugenheim i pozostanie tam do 13 czerwca.

* *Genewa, 10 czerwca.* Wielka rada odrzuciła 44 głosami przeciwko 12, projekt do prawa wniesiony przez Jerzego Fazy, dotyczący oddzielenia kościoła od państwa.

* *Rzym, 12 czerwca.* Zaszłe wczoraj w izbie deputowanych, przy obradach nad prawem, o bezpieczeństwie publicznem hałaśliwe sceny, spowodowane były przez deputowanego Trojani. Oświadczył on, że władze w Palermo dla zwalczenia rozbójnictwa, wchodziły w związki z niektórymi dowódcami rozbójników. W licznych wypadkach zbrodnie były popełnione przez osoby posiadające zaufanie rządu, nawet niższe organa policyjne same popełniały zbrodnie. Były prezes gabinetu Lanza, stanowczo zaprzeczył tym twierdzeniom i zażądał dalszych objaśnień. Prawica przyjęła mowę p. Lanza z żywemi oznakami zadowolnienia, lewica zaś popierała p. Trojani. W skutku tego powstało nadzwyczajne wzburzenie i hałaśliwa scena, która spowodowała prezesa do zamknięcia posiedzenia. Dzienniki potępiają te wybryki i utrzymują, że podobne sceny nigdy nie miały miejsca w izbie włoskiej.

* *Amszterdam, 11 czerwca.* Według teraz znanego już całkowitego rezultatu wyborów, wybrane zostało do drugiej izby 20 liberalnych, 3 zachowawców, 6 członków stronnictwa anti-rewolucyjnego i 8 ultramontanów. Przy czterech wyborach potrzebne będzie balotowanie, termin którego wyznaczony jest na 22 b. m.

* *Alesandrja, 11 czerwca.* Riaz-pasza, miejsce którego, jako ministra spraw zagranicznych, zajął Nubar-pasza, mianowany został ministrem rolnictwa. Woda w Nilu zaczęła przybierać.

* *Londyn, 11 czerwca.* Na posiedzeniu izby gmin sekretarz stanu do spraw wewnętrznych, na dalszą interpelację Whalley'a, oświadczył, że nie wie aby znaczna liczba wygnanych zkądinąd jezuitów przybyła do Anglji, dla uczynienia tej ostatniej punktem środkowym swych operacij. Byłoby próżnem staraniem nawrócenie państwa angielskiego do polityki papieztwa i wszelkie usiłowanie w tym duchu byłoby niewątpliwie bezskuteczne.

* *Singapoore, 12 czerwca.* Fregata austrjacka „Friedrich" przybyła tu 11 czerwca. W dniu 7 maja przy rzece Siboko (Borneo) miała potyczkę z korsarzami, w której 2 majtków poległo, a dwóch zostało ranionych.

---

* Oto co podają w *Gołosie*, o królu szwedzkim Oskarze: **Król Oskar Szwedzki**, urodzony w Sztokholmie 21-go stycznia 1829 r., jest trzecim synem króla Oskara I i królowej Józefiny. Dzieciństwo swe przepędził pod oczyma króla Karola XIV, byłego marszałka Bernadotte. Wraz z swymi dwoma starszymi braćmi, z których utalentowany książę Gustaw zmarł w 1852 r., Oskar otrzymał gruntowne naukowe wychowanie. Ojciec przysposabiał go do marynarki i już w dwudziestym roku życia dowodził brygiem wojennym, na którym odbył wielką żeglugę morską. Po ukończeniu kursu w uniwersytecie upsalskim, książę Oskar wszedł do armji w której wkrótce dosłużył się wyższych stopni. Zajął się on z wielką gorliwością wyższem wykształceniem oficerów. Jako założyciel i prezes „Towarzystwa wojskowych" w Sztokholmie, książę Oskar miał w takowem kilka odczytów. Jego charakterystyka Karola XII przetłumaczoną jest, między innemi, na język niemiecki. Król wsławił się także jako poeta.—Jego „Wspomnienia o flocie szwedzkiej" zaszczycone zostały nagrodą przez szwedzką akademję nauk. W Sztokholmie pałac króla, służy za miejsce dla zebrań uczonych, z którymi król lubi utrzymywać wcale niewymuszone stosunki. Wiele zawdzięcza mu także i sztokholmska akademja muzyczna, której prezesem był lat wiele. Król Oskar jest wielkim stronnikiem Wagnera; prosił on, aby widowisko galowe w Berlinie składało się z „Tannhausera." Podczas wojny pomiędzy Francją i Niemcami, król, który był wtedy księciem następcą tronu, objawiał wielką działalność w godności „prezesa Towarzystwa dla niesienia pomocy ranionym i chorym wojskowym" i dzięki jemu, do komitetu centralnego niemieckiego przysłane były znaczne wsparcia. Sympatij swych dla Niemiec nie tail nigdy i za rządów swego brata, który był przejęty duchem francuzkim. Oprócz tego starał się on uczynić przystępną narodowi szwedzkiemu literaturę niemiecką, za pośrednictwem tłumaczeń. Dokonane przez niego tłomaczenia „Cyda" Kerdera i „Torkwata Tasso" Goethego, rozeszły się w kilku wydaniach.

---

* Uwieńczony poeta angielski **Tennyson** ukończył dramat, nad którym długo pracował, a który obecnie jest pod prasą. Tytuł jego: „Królowa Marya." Treść stanowi całe panowanie Marji Tudor, od wstąpienia jej na tron aż do śmierci.

---

* Francuzkie Towarzystwo ratowania ginących postanowiło udzielić amerykaninowi **Boyton złoty medal,** za dokonany przez niego czyn i za uskuteczniony wynalazek.

---

* **Wyrób maszyn do szycia** w Ameryce oceniony został właśnie statystycznie. W roku 1874 sprzedano w Ameryce maszyn do szycia ogółem 528,918, t. j. o 48,588 sztuk mniej niż w roku poprzednim, zaś o 177,313 mniej niż w roku 1872.

---

* Wielki tragik amerykański, Forrest, zapisał miastu Filadelfji swój majątek, z warunkiem wybudowania **przytułku dla podeszłych wiekiem aktorów**. Przytułek ma być otwarty dopiero w 21 lat po jego śmierci, kiedy pozostawiony przez niego kapitał dosięgnie cyfry miljona dolarów.

---

* W **Hiszpanji** liczą teraz około **26 rozmaitych stronnictw politycznych.** Komuś przyszło do głowy napisać na to piosnkę satyryczną, która natychmiast rozpowszechniła się po całej Hiszpanji. Śpiewają ją stanowczo wszędzie; zdarza się nieraz zobaczyć ją wydrukowaną na telerzu w restauracji, na pudełku cukierków, na paczce cygar lub zapałek, na chustce od nosa. Pierwsze dwie jej strofy w przelotnym przekładzie są następujące:

Matka moja jest karlistką,
Alfonsistą jest mój ojciec,
A mąż, republikaninem,
Inez marzy o Kabrerze.

Bracia dwaj, są federalni,
Inni dwaj zaś radykalni,
Sanczo, wuj, to iberyjczyk,
Pablo był kantonalista,
Dzisiaj z niego—już karlista.

---

* Mówimy nieraz *biljon!* Ale nie wiele kto może sobie przedstawić z należytą dokładnością jak wielka jest ta ilość. Pewien matematyk w chwili swobodnej obliczył, że gdyby jeden człowiek chciał zliczyć jeden biljon sztuk talarów srebrnych, tedy rzucając z każdem uderzeniem sekundy jednę sztukę, t. j. licząc w każdej minucie 60 talarów i rachując nieprzerwanie dzień i noc, potrzebowałby do tego 31,688 lat przeszło! Przypuściwszy, że talar waży tylko łut, tedy do wybicia biljona talarów, potrzebowanoby srebra centnarów 312,500,000! Do przewiezienia tego ciężaru z miejsca na miejsce, rachując na jednego konia sto centnarów, potrzebaby 31,250,000 koni!

Redaktor, **M. Berg.**

PRZEWODNIK WARSZAWSKI.

Warszawa dnia 3 (15) czerwca.

Spostrzeżenia meteorologiczne dostrzeżone przez obserwatorjum warszawskie.

Dnia 31 Maja (12 Czerwca) 1875 roku.

	Ciśnienie powietrza sprowadzone do 0°	Temper. pow. podług Celcjusza.	Wilgoć %	Kierunek wiatru.
g. 7	748.5	+ 14.5	71	zachodni.
1	749.3	+ 18.8	45	poł.-zachodni.
9	749.1	+ 14.7	69	poł.-zachodni.
Dnia 1 (13) Czerwca 1875 roku.				
g. 7	749.1	+ 16.7	72	południowy.
1	747.9	+ 23.2	35	poł.-zachodni.
9	749.0	+ 16.0	58	zachodni.
Dnia 2 (14) Czerwca 1875 roku.				
g. 7	749.2	+ 17.5	71	poł.-zachodni.
1	747.4	+ 25.4	38	zachodni.
9	747.7	+ 17.4	74	zachodni.

Widowiska.

REPERTUAR TEATRÓW WARSZAWSKICH.—We czwartek,—*w teatrze letnim:* komedja **Safanduły** (debiut panny Niewiarowskiej); w piątek, — *w teatrze wielkim:* opera **Les cent veirges (Sto dziewic),** przez artystów francuzkich;—*w teatrze letnim:* komedje **Okno na 1-em piętrze; Kosa i kamień; Czuła struna** (debiut panny Wolskiej); w sobotę,—*w teatrze wielkim:* opera **Giroflé-Girofla,** przez artystów francuzkich;—*w teatrze letnim:* komedja **Z postępem;** w niedzielę, — *w teatrze wielkim:* 1-y raz, balet **Bogini Walhalli;** — *w teatrze letnim:* komedja **Na łasce zięcia.**

WIELKI TEATR. — *Jutro,* we środę, komedja **Na łasce zięcia,**—(po cenach teatru rozmaitości). — Początek o godzinie 8-ej.— *Wczoraj,* było osób 294.

TEATR LETNI W OGRODZIE SASKIM.— *Dziś,* we wtorek, komedja w 4 aktach, **Żydzi.**—Początek o godzinie 8-ej.— *Jutro,* we środę, opera **La Timbale d'Argent (Kubek srebrny),** przez artystów francuzkich.— *Wczoraj,* było osób 807.

GABINET ZOOLOGICZNY (w gmachu uniwersytetu warszawskiego).—Otwarty **w niedziele** bezpłatnie.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH.— Otwarta *codziennie,* od godziny 10-ej rano do godziny 5-ej po południu, w gmachu obok kościoła św. Anny. —W[...] ście od osoby w dnie powszednie kop. 15; — w niedziele za[...] święta kop. 5.

DOLINA SZWAJCARSKA.— *Dziś i codziennie,* **Konc[...]** orkiestry berlińskiej pod kierunkiem dyrektora *Fliege.* —Po[...]tek o godzinie 7-ej po południu.— Cena wejścia kop. 25.— W[...] środy i soboty, **Koncerta symfoniczne.**—Cena wejścia kop. 3[...]

ELDORADO (przy ulicy Długiej N. 586).—**Towarzystw[o] artystów dramatycznych** pod dyrekają Józefa *Texla.—Dziś* we wtorek, opera komiczna **Mały Faust.** —Początek o godzinie 8-ej wieczorem.

ALHAMBRA (przy ulicy Miodowej). — **Towarzystwo artystów dramatycznych** pod dyrekcją Anastazego *Trapszy.*— *Dziś,* we wtorek, obraz z życia **Syn marnotrawny.**—Początek o godzinie 8-ej wieczorem.

TIVOLI (przy ulicy Królewskiej). — **Towarzystwo artystów dramatycznych** pod dyrekcją Juljana *Grabińskiego.* — *Dziś,* we wtorek, komedja **Nieprzyjaciel kobiet;** — komedja **Małe przeszkody;**— operetka **Bursze.** — Początek o godzinie 8-ej wieczorem.

ALKAZAR (przy ulicy Królewskiej). — **Towarzystwo artystów niemieckich** pod dyrekcją von W. Bernack. — *Dziś,* we wtorek, komedja **Doktor medicine;** — opera **Herr Huschel and die Seinen.**—Początek o godzinie 8-ej wieczorem.

CYRK SALAMOŃSKIEGO (przy ulicy Włodzimierskiej). — *Dziś i codziennie,* **Wielkie przedstawienia.** — Otwarcie cyrku o godzinie $6^1/_2$, — początek przedstawienia o godzinie 8-ej wieczorem.

Przyjmowanie chorych.

Profesorowie Warszawskiego Uniwersytetu, w prowadzonych przez siebie klinikach, udzielają chorym przychodnim pomocy lekarskiej bezpłatnie, w następujące dnie i godziny:

W chorobach chirurgicznych, codziennie od godziny 12 do 1, w szpitalu Ś-go Ducha.	Profesor *Girsztowt.*
W chorobach chirurgicznych, we środy i piątki od godziny 9 do 11, w szpitalu Dzieciątka Jezus.	Profesor *Kosiński.*
W chorobach wewnętrznych, codziennie od godziny 11 do 12, w szpitalu Świętego Ducha.	Profesor *Lambl.*
W chorobach wewnętrznych, we środy i piątki od godziny 12 do 1, w szpitalu Dzieciątka Jezus.	Profesor *Andrejew.*
W chorobach wenerycznych i skórnych nie wenerycznej natury, wpiątki od godziny 11 do 12, oraz w cierpieniach gardła wenerycznej i nie wenerycznej natury, we wtorki od 11 do 12, w szpitalu Ś-go Łazarza.	Profesor *Trautvetter.*
W chorobach ocznych, w niedzielę, poniedziałki, wtorki, czwartki i soboty od godziny 1 do 2, oraz w środy i piątki, od godziny 12 do 1, w szpitalu Ś-go Ducha.	Docent *Wolfring.*

SZPITAL DZIECIĄTKA JEZUS.

Bezpłatna porada lekarska dla przychodzących chorych. Wejście przez drzwi główne od Wareckiego placu.

Choroby zewnętrzne w ogóle.

Dr *Orłowski* codziennie od 10 do 11 godziny rano.

Choroby organów moczo-płciowych:

We wtorki, czwartki i soboty od 11 do $11^1/_2$ godziny przed południem.

Choroby wewnętrzne.

Dr *Pogorzelski* codziennie od 9 do 10 godziny rano.

Przyjmowanie chorych „W szpitalu świętego Rocha."

Codziennie od godziny 9-ej do 10-ej zrana, głównie zaś:

Choroby zewnętrzne—Dr *Stankiewicz.*

Choroby wewnętrzne—Dr *Obrębski.*

POCIĄGI NA DROGACH ŻELAZNYCH.

Warszawsko-Petersburgska.

Wychodzą (z Pragi).

Pociąg pasażerski o godz. 10 min. 23 rano.

Pociąg pocztowy o godzinie 11 minut 8 wieczór.

Przychodzą (na Pragę) o godz. 7 min. 53 wieczorem i o godz. 4 min. 8 rano.

Warszawsko-Wiedeńska.

Wychodzą z Warszawy:

Pociąg kurjerski (klasa 1 i 2) o godz. 7 min. 20 rano.

Pociąg osobowy (4-ry klasy) o godz. 11 min. 15 rano.

Pociąg osobowy (klasy 1, 2 i 3), o godz. 10 wieczorem.

Pociąg osobowo-miejscowy (4-ry klasy) o godz. 6 min. 5 po południu (dochodzi tylko do Petrokowa).

Do Łodzi wyjeżdża się z Warszawy pociągami: kurjerskim o godzinie 7 min. 20 z rana i osobowymi o godz. 11 min. 15 z rana i o godz. 10 wieczorem.

Przychodzą do Warszawy:

Kurjerski o godz. 8 min. 20 wieczorem.

Osobowy (4 klasy) o godz. 6 min. 20 po południu.

Osobowy (3 klasy), o godz. 7 min. 30 z rana.

Miejscowy (z Petrokowa) o godz. 10 z rana.

Warszawsko-Bydgoska.

Wychodzą z Warszawy:

Pociąg kurjerski (klasa 1 i 2) o godz. 3 min. 15 po południu.

Pociąg osobowy (4-ry klasy) o godz. 6 min. 35 rano.

Pociąg osobowo-miejscowy (4-ry klasy) o godz. 6 min. 5 po południu (tylko do Włocławska).

Przychodzą do Warszawy:

Kurjerski o godz. 2 min. 15 po południu.

Osobowy o godz. 10 min. 15 wieczorem.

Miejscowy o godz. 10 z rana.

Warszawsko-Terespolska.

Wychodzą (z Pragi):

Pociąg kurjerski (klasa 1 i 2) o godz. 9 min. 42 wieczorem.

Pociąg towarowo-osobowy (2 i 3 klasa) o godz. 7 min. 10 z rana.

Pociąg pocztowy, 3 klasy, o godz. 2 min. 8 po południu.

Przychodzą (na Pragę): o godz. 5 min. 58 z rana; godz. 10 min. 46 wieczorem; i o godz. 2 min. 6 po południu.

---

* W dniu 2 (14) bież. mies. i r., chorych w 8-miu cywilnych szpitalach: przybyło 53, wyzdrowiało 61, umarło 7, pozostało 1438 (mężczyzn 702, kobiet 736), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 115, kobiet 124.

Przyjechali: —Jenerał-majorowie: *Radoszkowski*, z St. Petersburga, *Izmajłow*, z Moskwy, *Atarszykow*, z Jekaterynodaru; — rzeczywiści radcowie stanu: *Laskowski*, - St. Petersburga, *Riedkin*, z Wiednia, *Frejgang*, z Lublina, *Stenger*, z objazdu;—kamerjunkier Dworu Jego Cesarskiej Mości hr. *Berg*, z Rygi.

Wyjechali: — Jenerał-lejtnant *Boguszewski*, do Wiednia; — rzeczywiści radcowie stanu: *Lwowski*, do Aleksandrowa, *Terner*, do St. Petersburga, *Frybes*, do Grodna, *Siemienow*, do Kurska.

Cena okowity dnia 2 (14) czerwca.

	wiadro od rs.	garniec od rs.
Hurtowa składowa	5,96,4—	— —1,94.
Pojedyncza szynkarska		— —1,96.

Stosunek garnca do wiadra 100:307¼. (G. H.)

OGŁOSZENIA RZĄDOWE—КАЗЕННЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

UWIADOMIENIA I PRZYWILEJE. ЗАЯВЛЕНІЯ И ПРИВИЛЛЕГІИ

N. D. 3162. Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Siedlcach.

Zawiadamia Członków Towarzystwa Kredytowego, iż na dobra niżej wymienione, zażądaną została pożyczka Towarzystwa Kredytowego, obciążyć mająca pierwszą onych hypotekę do wysokości sum poniżej zamieszczonych.

1. Dobra Niedźwiedzikierz vel Niedźwiadka z przyległościami i przynależytościami w powiecie Łukowskim, zamierzone obciążenie Towarzystwa sumę rs. 8,350.

Zarzuty, jakie przeciwko obciążeniu w powyższej wysokości dóbr tu wymienionych czynione być mogą przez stowarzyszonych, roztrząsane będą, jeśli nadesłane zostaną do Dyrekcji Głównej w ciągu tygodni pięciu, lub do Dyrekcji Szczegółowej w ciągu tygodni czterech, licząc od dnia niniejszego ogłoszenia.

Siedlce d. 29 Maja (10 Czerwca) 1875 r.
Prezes, J. Kuszell.
Pisarz Thórzewski.

N. D. 3201. *Syndyk ostateczny masy upadłości Tadeusza Bieczyńskiego.*

Na skutek rezolucji W. Hantke Sędziego Trybunału Handlowego Komisarza tejże upadłości oznaczającej termin do zwołania wierzycieli celem przedstawienia stanu masy oraz zadecydowania co do funduszu zebranego, wzywam wierzycieli tejże masy Bieczyńskiego, aby się w dniu 10 (22) Czerwca 1875 r. o godzinie $6\frac{1}{2}$ z południa, stawili w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Handlowego w Warszawie pod Nr. 549 przy ulicy Długiej, celem wydania swej opinji pod skutkami zaoczności.

Warszawa d. 19 (31) Maja 1875 r.
Teodor Łącki, O. p. R. S.

N. D. 3153. Sędzia Komisarz masy upadłości Aleksandra i Jetty małż. Bienenstock w Warszawie.

Wzywa wierzycieli masy upadłości Alexandra i Jetty małż. Bienenstock ażeby się w d. 4 (16) Czerwca r. b. o godzinie 7-ej po południu w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Handlowego w Warszawie pod Nr. 549, osobiście lub przez pełnomocników szczególnie do tego umocowanych stawili, a to celem podania potrójnej listy kandydatów na syndyków tymczasowych tejże masy, niestawający będą uważani za podzielających zdanie stawających.

Warszawa d. 28 Maja (10 Czerwca) 1875 r.
Józef Rawicz.

N. D. 3155. Syndycy tymczasowi masy upadłości Ayzyka Rafałowicza Kolniaka w Łomży.

W zastosowaniu się do art 502 K. H, wzywają wierzycieli upadłości Ajzyka Kolniaka w Łomży otwartej, aby w ciągu dni 40 licząc od daty tego ogłoszenia stawili się bądź osobiście, bądź przez pełnomocników przed Syndykami upadłości, i oświadczyli im z jakiego tytułu i do jakiej sumy są wierzycielami, oraz aby tymże Syndykom oddali tytuły swych wierzytelności lub złożyli je w kancelarji Trybunału Cywilnego w Łomży czyniącego w zastępstwie Trybunału Handlowego pod Nr. 237/238 urzędującego, na ręce W. Pepłowskiego Pisarza tegoż Trybunału.

Łomża d. 27 Maja (8 Czerwca) 1875 r.
Dominik Sadowski Rejent K. Z.
Michał Korolec, Rejent.

OTWARCIE SPADKOWE. ОТКРЫТІЕ НАСЛѢДСТВЪ.

N. D. 3145. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Siedlcach.

Z powodu śmierci Januarego Suchodolskiego właściciela dóbr Trzcianki w o-gu Siedleckim, otworzył się spadek do uregulowania którego termin na d. 6 (18) Grudnia 1875 r., w Kancelarji mojej wyznaczony został.

Siedlce d. 29 Maja (10 Czerwca 1875 r.
Andrzej Wrotnowski.

LICYTACJE. — ТОРГИ.

N. D. 3042. Magistrat Miasta Warszawy.

Dnia 19 Czerwca (1 Lipca) r. b. o godzinie 12-ej w południe, odbywać się będzie w Sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja in plus na sprzedaż części placu miejskiego w Warszawie pod Nr. 1582E/1 na rogu ulic Jerozolimskiej i Składowej położonego, obejmującego powierzchni stóp kwadratowych rosyjskich 9477,43 czyli łokci kwadratowych polskich 2653,75.

Licytacja odbywać się będzie głośna i rozpocznie się od ceny rubli trzech za łokieć kwadratowy.

Niestawający do licytacji, mogą składać lub nadsyłać na ręce p. o. Prezydenta miasta, w sali licytacyjnej Magistratu, w dniu do licytacji oznaczonym do godziny 12-ej w południe, deklaracje opieczętowane na papierze stemplowym ceny kop. 70, podług podającego się poniżej wzoru, w których wyraźnie literami bez skrobań, poprawek i przekreśleń, wypiszą cenę jaką ofiarują za łokieć kwadratowy.

Otworzenie złożonych deklaracji, nastąpi zaraz po ukończeniu licytacji głośnej.

Przystępujący do licytacji, powinni przy prośbie na stemplu ceny kop. 70 jak również składający deklarację, dołączyć kwit Kasy Głównej Ekonomicznej m. Warszawy, na złożone w tejże vadium, w ilości rub. 796 i na koszta ogłoszenia rub. 35, które nieutrzymującemu się przy licytacji, natychmiast zwrócone będą.

Warunki i plan są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia . . . składam niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się kupić części placu miejskiego w Warszawie pod Nr. 1582E/1 na rogu ulic Jerozolimskiej i Składowej położonego, obejmującego powierzchni stóp kwadratowych rosyjskich 9477,43 czyli łokci kwadratowych polskich 2653,75 i ofiaruję rubli N. N. (wypisać literami) za łokieć kwadratowy, poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie Głównej Ekonomicznej m. Warszawy vadium w ilości rs. 796 i na koszta ogłoszenia rub. 35 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N N pisałem dnia . . . m-ca . . . i roku.

(podpisać wyraźnie imie i nazwisko).

Warszawa d. 26 Maja (7 Czerw.) 1875 r.
2—3

N. D. 3160. Zarząd Księztwa Łowickiego.

Podaje do powszechnej wiadomości, iż w biórze Zarządu Księztwa Łowickiego w Łyszkowicach, dnia 8 (20) Lipca r. b. o godzinie 12 w południe, odbywać się będzie in plus licytacja przez opieczętowane deklaracje na wydzierżawienie od dnia 1 (13) Stycznia 1876 r. do 1 (13) Stycznia 1880 r., propinacji dominjalnej i na gruntach włościańskich w dobrach Księztwa Łowickiego od sumy rs. 22,000 jako rocznej ceny dzierżawnej.

Deklaracje powinny być składane przez ubiegających się o wymowie będącą dzierżawę wedle poniżej wskazanej formy, osobiście, lub nadesłane tak, aby doszły do biura Zarządu Księztwa na godzinę 12 w południe, z dołączeniem vadium w sumie rs. 5,500 gotowizną, listami zastawnemi lub likwidacyjnemi, wedle ich kursu z bieżącemi kuponami, lub też zaświadczeń na złożenie oznaczonego vadium w Banku Polskim.

Deklaracje później podane lub doszłe, przyjęte nie będą.

Szczegółowe warunki licytacyjne, mogą być przejrzane w biurze Zarządu Księztwa Łowickiego każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Zarządu Księztwa Łowickiego z dnia 31 Maja (12 Czerwca) r. b. № 1205, podaję niniejszą deklarację, iż obowiązuje się wziąść w dzierżawę propinację dominialną i na gruntach włościańskich w dobrach Księztwa Łowickiego, za sumę rubli srebrem (wypisać literami) rocznie, poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych objętym.

Vadium rubli srebrem (lub zaświadczenie Banku Polskiego na złożenie takowego) dołączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w
(podpisać imię i nazwisko)

Łyszkowice d. 31 Maja (12 Czerwca) 1875 r.
Za zgodność, Sekretarz Zarządu Księztwa Łowickiego, Dzierżanowski.

N. D. 3084.

Zarząd Intendentury Warszawskiego Okręgu Wojennego.

Niniejszem podaje do wiadomości publicznej, że w biórze tegoż Zarządu Intendentury, odbywać się będzie **w dniu 16 Czerwca roku bieżącego, stanowcza licytacja bez przetargu za pośrednictwem deklaracji opieczętowanych, z udziałem licytowania głośnego na sprzedaż zużytych podściełkowych materacy, pojedynczych 135 i dubeltowych 6031,** znajdujących się na przechowaniu w Warszawskim Magazynie Składowym.

Ceny powinny być deklarowane oddzielnie za jeden pojedynczy materac i oddzielnie za jeden dubeltowy.

Deklaracje opieczętowane, powinny być przedstawione do Warszawskiego Zarządu Intendentury nie później, jak do godziny 11 z rana dnia do licytacji naznaczonego.

Nadsyłanie deklaracji od osób uczestniczących przy głośnej licytacji, bądź osobiście, lub przez osoby upełnomocnione, zabrania się, deklaracje takie będą uważane za nie byłe.

Nabycie powinno być uskutecznione na ścisłych podstawach warunków.

Gwarancja (неустойка) oznacza się w stosunku 10% sumy ostatecznie zaofiarowanej, a na zabezpieczenie tej gwarancji wymagana jest kaucja w gotowiźnie lub papierami publicznymi.

Osoby które składać będą deklaracje opieczętowane, obowiązane są przedstawić przy deklaracjach kaucje w takiej wysokości, aby ta wyrównywała 10% zadeklarowanej przez nich sumy a konkurenci do licytacji głośnej powinni złożyć kaucje w stosunku 10% sumy szacunkowej, to jest 104 rs., z tem, że przy zawarciu kontraktu nabycie powinno być zabezpieczone kaucją w stosunku 10% pełnej sumy ostatecznie przez nabywcę zaofiarowanej.

Szczegółowe warunki tej licytacji interesanci mogą przeglądać w Zarządzie Intendentury, codziennie w czasie biórowym, a materace oglądać bez przeszkód w Magazynie obozowym Warszawskiego Magazynu Składowego, położonego przy ulicy Gęsiej,—jako też odnosić się w dniach powszednich w tym celu do Głównego Nadzorcy tegoż Magazynu.

Warszawa d. 26 Maja 1875 r.
Intendent Okręgu
General Major, Pawłow.
Naczelnik Wydziału, Postupalski.

N. D. 3140.

Naczelnik powiatu Nieszawskiego.

Niniejszem podaje do wiadomości publicznej, że na zasadzie rozporządzenia Warszawskiej Izby Skarbowej z dnia 20 Maja r. b. za Nr. 18421, odbywać się będzie w biórze powiatu Nieszawskiego w drugim terminie, publiczna **licytacja głośna w d. 9 (21) Czerwca r. b.** o godzinie 10-ej z rana, **na oddanie w jednoroczną dzierżawę po franciszkańskich gruntów w osadzie Radziejew,** poczynając od 20 Maja (1 Czerwca) r. b. po takąż datę 1876 r.

Licytacja rozpocznie się **od sumy** obecnie płaconej **517 rs. 50 kop.**

Przystępujący do licytacji powinni złożyć tymczasowe kaucje wyrównywające $\frac{1}{4}$ części sumy do licytacji naznaczonej, która nie utrzymującym się przy licytacji, po jej ukończeniu zwróconą zostanie; kaucja zaś plus licytanta, zatrzymana będzie na rachunek rat dzierżawy, oprócz tego, plus-licytant obowiązany złożyć kaucję wyrównywającą połowie sumy na licytacji zaofiarowanej, oraz półrocznym podatkom, które po ukończeniu dzierżawy i uskutecznieniu z nim ostatecznego obrachunku zwrócone mu będą.

Nieszawa d. 24 Maja 1875 r.
Za Naczelnika Powiatu,
Pomocnik, Radca Dworu, Służewski.
Referent. . . . .

N. D. 3203. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Karola Janasz Architekta w m. powiatowem Kutnie zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Józefa Kirszrot Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie pod Nr. 663/4/5 zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sum rsr. 450 i rs 600 czyli ogólnej sumy rsr. 1,050 z procentem 5% od d. 7 (19) Listopada 1874 r. i kosztów od Wojciecha i Marjanny małż. Siemińskich obywateli właścicieli nieruchomości w mieście Kutnie pod Nr. 113 dawniej, obecnie zaś pod Nr. 118 policyjnie oznaczonej, zaś we wsi Siemienowie powiecie Kutnowskim dawniej, a obecnie w Kalinowej, w tymże powiecie zamieszkałych, protokółem Marjana Ruszczykowskiego Komornika przy Trybunale Cywilnym w Warszawie w dniu 30 Stycznia (11 Lutego) 1875 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną została

NIERUCHOMOŚĆ

w mieście Kutnie przy ulicy Poznańskiej Nrr 113 hipotecznie, zaś Nr. 118 policyjnie na gruncie dziedzicznym w okręgu Orłowskim guberni Warszawskiej pod jurisdykcją Sądu Pokoju w Kutnie położona, prawem własności do egzekwowanych dłużników Wojciecha i Marjanny z Małeckich małżonków Siemińskich należąca i w tychże posiadaniu zostającą, poszukiwanemi wierzytelnościami hypotecznie obciążona.

Na gruncie tej nieruchomości są następujące zabudowania:

1. Dom frontowy masiv z cegły palonej na wapno postawiony, gontami kryty z kominem murowanym.

2. Przystawka z muru pruskiego, gontami kryta, stanowiąca jedną całość z domem poprzednim o jednym kominie murowanym.

3. Przystawka z drzewa deskami i gontem kryta.

4. Brama wjezdna.

5. Oficyna częścią z desek, a częścią z pruskiego muru, a częścią z tyłu z cegły surówki, dwa kominy murowane mająca, gontem kryta.

6. Komórki a raczej chlewki z bali, deskami i gontem kryte.

7. Zabudowanie czyli oficynka z drzewa deskami i gontem kryte z kominem murowanym.

8. Komórka z drzewa, deskami kryta.

9. Komórka a raczej chlewik z drzewa, pod półdachem, deskami kryta.

10. Komórki a raczej chlewy z drzewa gontami kryte.

11. Chlewik z drzewa.

12. Komórki z drzewa pod półdachem.

13. Ogród fruktowy częścią sztachetami, częścią obladrami ogrodzony, w którym jest furtka i drzew owocowych różnych około sztuk 30, oraz kilkanaście dzikich krzewów.

14. Studnia deskami z drzewa ocembrowana z kulką bez żurawia.

15. Kloaka na słupkach z drzewa deskami kryta.

16 Podwórko w bardzo małej ilości około zabudowań mieszkalnych kamieniem polnym wyłożone.

17. Ogród pod kartofle i warzywo, około morgę jedną trzysto prętową przestrzeni mający

Z narzędzi ogniowych do gruntów przywiązanych jest bosak i kubełek.

W nieruchomości tej jest dziesięciu lokatorów z imion i nazwisk, oraz ilości ceny najmu uiszczających, w akcie zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze opisanie, powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą kierującego Józefa Kirszrot Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie pod Nr. 663/4/5 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału Cywilnego w Wydziale I złożone przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono.

1. Konradowi Tukałło, Pisarzowi Sądu Pokoju w Kutnie, tamże urzędującemu.

2. Piotrowi Kostrzewskiemu, Burmistrzowi miasta Kutna, tamże urzędującemu.

Obudwom na ręce własne d. 31 Stycznia (12 Lutego) 1875 r.

Wniesiono do akt hypotecznych nieruchomości Nr. 113 hipotecznym, zaś 118 policyjnym oznaczonej w mieście Kutnie położonej, w Kutnie dnia 31 Stycznia (12 Lutego) 1875 r., a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej, wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na jawnem posiedzeniu Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I, w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana, dnia 16 (28) Kwietnia 1875 r. w Wydziale I.

Sprzedażą kierować będzie Józef Kirszrot Adwokat przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 14 (26) Lutego 1875 r.
R. Linowski.

Wywieszono na tablicy ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 14 (26) Lutego 1875 r.
R. Linowski.

W uzupełnieniu powyższego obwieszczenia, zawiadamia się iż w trakcie subhastacji a mianowicie: w dniu 2 (14) Stycznia 1875 r. aktem przed Rejentem Feliksem Boguckiem sporządzonym, Marjanna i Wojciech małż. Siemińscy nieruchomość powyższą sprzedali Piotrowi Małeckiemu obywatelowi w mieście powiatowem Kutnie zamieszkałemu.

Warszawa d. 28 Lutego (12 Marca) 1875 r.
R. Linowski.

Po odbyciu w dniach 16 (28) Kwietnia, 30 Kwietnia (12 Maja) i 14 (26) Maja r. b. trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych, Trybunał wyrokiem w tym ostatnim dniu wydanym, termin do przygotowawczego przysądzenia rzeczonej nieruchomości, wyznaczył na dzień 13 (25) Czerwca 1875 r. godzinę 10 z rana, który odbędzie się na jawnej audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie pod Nr. 549 w Wydziale I.

Licytacja w terminie tym rozpocznie się od sumy rs. 750 jako popierający sprzedaż postępuje.

Warszawa d. 14 (26) Maja 1875 r.
R. Linowski.

N. D. 3204. Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Wilchelma Hoffer obywatela z własnych funduszów utrzymującego się w Warszawie pod Nr. 2887 zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Seweryna Korzarzewskiego Patrona przy Trybunału Cywilnym w Warszawie pod Nr 233 w Warszawie zamieszkałego obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs 600 z procentem prawnym od d. 1 Października n. s. 1871 r. liczącym się i kosztów od Wincentego Maciejewskiego właściciela nieruchomości Nr. 1694b w Warszawie tamże zamieszkałego, protokółem Jana Orłowskiego Komornika przy Trybunale Cywilnym w Warszawie w dniu 29 Maja (10 Czerwca) 1872 r, sporządzonym, w drodze Sądowej przymuszonego wywłaszczenia, zajętą i zaaresztowaną została,

Nieruchomość

w Warszawie przy ulicy Wilczej pod Nr. 1694*B* hypotecznym, zaś 16 policyjnym, w gminie Magistratu m. Warszawy, w cyrkule policyjnym Łazienkowskim IX pod jurisdykcją Sądu Pokoju Wydziału III w Warszawie, na gruncie emfiteutycznym, z którego właścicielowi dóbr Bielina opłaca się rocznie czynszu rs. 3 k. 75 położona, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona prawem własności do egzekwowanego dłużnika Wincentego Maciejowskiego należąca, i w tegoż posiadaniu zostająca, przybliżonej rozległości gruntu około łokci kw. 3044 albo arszynów 2417 mieć mogąca, na którym stoją następujące,

Zabudowania:

1. Oficyna w korpusie podwórzu z drzewa postawiona o parterze i pierwszem piętrze na podmurowaniu i podwalinach, deskami ozdobnie szalowana, tekturą smołowcową kryta, o 4 kominach murowanych.

2. Zabudowanie parterowe z drzewa w słupki z desek postawione deskami kryte, mieszczące w sobie komórki i wozownie.

3. Domek z drzewa deskami kryty o jednym kominie murowanym.

4. Kloaka z drzewa w słupki z desek pod deskami na śmietniku postawiona o dwóch sedesach.

5. Parkan z drzewa w słupy z desek długi około łokci 41, a wysoki łokci 3 z bramą.

6. Szopa na słupach z drzewa ze ścianami otwartemi, deskami kryta.

7. Parkan z drzewa w słupki z desek długi łokci 40, wysoki około łokci 3.

8. Parkanik z drzewa w słupki z desek.

9. Studnia balami z drzewa cembrowana z budką i pompą.

10. Podwórze obszerne niebrukowane

W zajmowanej nieruchomości oprócz egzekowanego dłużnika mieści się tu 6 lokatorów z imion i nazwisk oraz ceny najmu uiszczających w akcie zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą kierującego Seweryna Kozarzewskiego Patrona w Warszawie pod Nr. 233 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego w Wydziale I-szym złożone przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu Prezydentowi miasta Warszawy w Warszawie pod Nr. 463 urzędującemu, na ręce Aleksandra Styczyńskiego urzędnika tegoż Magistratu.

2. W. Emerykowi Kozerskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Wydziału III w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 405 urzędującemu, na ręce własne.

Obudwom d. 5 (17) Czerwca 1872 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej nieruchomości w Warszawie d. 6 (18) Czerwca 1872 r., zaś w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej, wpisanem zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na jawnej audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie, w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 w Warszawie o godz. 10 z rana, w Wydz. I d. 1 (13) Sierpnia 1872 r.

Sprzedażą kierować będzie Seweryn Kozarzewski Patron przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 20 Czerwca (2 Lipca) 1872 r.
R. Linowski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 20 Czerwca (2 Lipca) 1872 r.
R. Linowski.

Po odbyciu trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych w dniach 1 (13) 15 (27) Sierpnia i 29 Sierpnia (10 Września) 1872 r., Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem z d. 29 Sierpnia (10 Września) r. t. wyznaczył termin do przygotowawczego przysądzenia nieruchomości w Warszawie pod Nr. 1694*b* położonej na dzień 12 (24) Września 1872 r. godzinę 10 z rana w którym to terminie licytacja zaczynać się będzie od sumy rs. 800.

Warszawa d. 29 Sierpnia (10 Wrześ.) 1872 r.
R. Linowski.

Po odbyciu w powyższym terminie przygotowawczego przysądzenia Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem w dniu 12 (24) Września 1872 r. wydanym, po oddaleniu sporu przez dłużnika wniesionego, nieruchomość rzeczoną przysądził przygotowawczo Sewerynowi Kozarzewskiemu Patronowi za sumę rs. 800 i zarazem wyznaczył termin do ostatecznego przysądzenia takowej nieruchomości na dzień 16 (28) Listopada 1872 r. godzinę 10 z rana, który to termin odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie pod Nr. 549 urzędującego, licytacja zaczynać się będzie od $\frac{2}{3}$ części szacunku taksą biegłych wykryć się mającego, vadium wymaganem jest rs. 800.

Warszawa d. 18 (30) Września 1872 r.
R. Linowski.

W terminie powyższym sprzedaż do skutku niedoszła, wyrokiem Trybunału Cywilnego w Warszawie z d. 23 Grudnia (4 Stycz.) 1874/5 r., Kasa Pożyczkowa Przemysłowców Warszawskich w osobie Jana Chromińskiego Kasjera działająca, w Warszawie pod Nr. 476b. istniejąca, zamieszkanie prawne do niniejszego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Józefa Kirszrota Adwokata w Warszawie pod Nr. 663/4/5 obrane mająca podstawioną została w prawa Wilhelma Hoffer do dalszego popierania subhastacji nieruchomości w Warszawie pod Nr. 1694b położonej, a nadto termin do ostatecznej sprzedaży na dzień 3 (15) Lutego 1875 r. godzinę 10 z rana wyznaczony został, który to termin odbędzie się na audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie pod Nr. 549 urzędującego. Licytacja zacznie się od $\frac{2}{3}$ części szacunku taksą biegłych wykryć się mającego, sprzedażą kierować będzie Adwokat Józef Kirszrot.

Warszawa d. 4 (16) Stycznia 1875 r.
R. Linowski.

W terminie powyższym sprzedaż do skutku niedoszła, przeto Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem z ilacji w d. 19 (31) Maja 1875 wydanym, nowy termin do ostatecznej sprzedaży nieruchomości Nr. 1694b w Warszawie położonej, na dzień 13 (25) Czerwca 1875 r. godzinę 10 rano w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie pod Nr. 549 urzędującego wyznaczył, w którym to terminie licytacja zaczynać się będzie od $\frac{2}{3}$ części szacunku taksą biegłych wykryć się mianego.

Warszawa d. 19 (31) Maja 1875 r.
R. Linowski.

N. D. 3202. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Banku Polskiego przez swego Prezesa JW. Rzeczywistego Radcę Stanu Teofila Roguskiego działającego, w Warszawie pod Nr. 743/4 urzędującego a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Tomasza Nowakowskiego Obrońcy przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu, w Warszawie przy ulicy Lesznie pod Nr. 655 zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 18,000 kop. 34 z procentem 6% od dnia 8 (20) Grudnia 1871 r. i kosztów, oraz kosztów wyjęcia świadectwa hypotecznego, rs. 2 k. 65 od Majera Junghertz właściciela nieruchomości w Warszawie pod N. 1056 położonej, tamże zamieszkałego, protokółem Antoniego Onufrego Szadkowskiego Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w d. 15 (27) Maja 1873 r. sporządzonym, w drodze przymuszonego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną została,

Nieruchomość

w Warszawie pod Nr. 1056 przy ulicy Grzybowskiej, na gruncie emfiteutycznym do Skarbu Królestwa należącym, z którego opłaca się czynszu rocznie rs. 4 k. $87\frac{1}{2}$, w cyrkule policyjnym VIII Jerozolimskim, pod jurisdykcją Sądu Pokoju Wydziału III w Warszawie położona, prawem własności do egzekwowanego dłużnika Majera Junghertz należąca i w tegoż posiadaniu zostająca, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona, przybliżonej rozległości około łokci kw. 6600 zawierająca.

Na gruncie tej nieruchomości są następujące zabudowania:

1. Kamienica masiv murowana o parterze i jednem piętrze, blachą kryta z piwnicami murowanemi 8 kominów murowanych mająca.

2. Oficynka prawa masiv murowana blachą kryta 2 kominy murowane mająca.

3. Balkon czyli buduar czworoboczny na wzniesieniu murowanem z desek ozdobnie zbudowany cały w około oszklony, daszkiem blaszanym kryty, na kuczkę podczas tychże świąt używany, obok jest mały ogródek czyli klomb z sześcioma drzewkami dzikiemi.

4. Zabudowanko murowane, blachą kryte z jednemi drzwiami wchodowemi do klak a z boku również dwie kloaki obok których znajduje się śmietnik z desek.

5. Stajnia i wozownia murowane, blachą kryte.

6. Podwórze całe kamieniem polnym zabrukowane w pośrodku którego znajduje się klomb barjerkami niskiemi ogrodzony, kilkoma drzewkami i krzewami dzikiemi zasadzony.

7. Studnia z pompą żelazną przed którą urządzona jest duża wanna żelazna.

8. Ogród spacerowy od podwórza parkanem z cegły a yur ułożonej osłonięty z furtką żelazną w którem znajduje się kilkadziesiąt sztuk drzew i innych krzewów dzikich oraz dwie altany z łat, smołowcem kryte, niemniej kilku ławek żelaznych do siedzenia.

W nieruchomości tej oprócz samego właściciela Majera Junghertz, zajmującego całe pierwsze piętro i jego zięcia Efroima Berlinera zajmującego bezpłatnie cały parter, mieszka tylko jeden lokator i płaci rocznie rs. 500.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą kierującego Tomasza Nowakowskiego Obrońcy przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu, w Warszawie pod Nr. 655 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I złożone przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. JW. Kalixtowi Witkowskiemu Prezydentowi m. Warszawy w Warszawie pod Nr. 462/3 urzędującemu, na ręce Władysława Rożyckiego urzędnika tegoż Magistratu

2. Leonowi Cholewińskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Wydziału III w Warszawie pod N, 405 urzędującemu, na ręce własne.

Obudwom dnia 6 (18) Czerwca 1874 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej nieruchomości w Warszawie dnia 14 (26) Czerwca 1874 r., a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej, wpisanem zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objasnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na jawnem posiedzeniu Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549, o godzinie 10 z rana dnia 3 (15) Września 1874 r.

Sprzedażą kierować będzie Tomasz Nowakowski Obrońca przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senacie, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 27 Czerwca (9 Lipca) 1874 r.
R. Linowski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 27 Czerwca (9 Lipca) 1874 r.
R. Linowski.

Po odbyciu w dniach 3 (15) Września, 17 (29) Września i 1 (13) Października r. b. trzech ogłoszeń zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych nieruchomości N. 1056 Trybunał wyrokiem dnia 1 (13) Października r. b. wyznaczył termin do przygotowawczego przysądzenia namienionej nieruchomości Nr. 1056 w Warszawie położonej na dzień 12 (24) Listopada 1874 r. na godzinę 10 z rana, w tym więc terminie odbędzie się w Wydziale I-m Trybunału Cywilnego w Warszawie N. 549 posiedzenia swoje odbywającego przygotowawcze przysądzenie wedle warunków trzykrotnie ogłoszonych przejrzeć się mogących tak w kancelarji Pisarza Trybunału jak i w kancelarji Mecenasa Nowakowskiego sprzedaż tę popierającego, w Warszawie pod N. 655 zamieszkałego. Licytacja zacznie się od sumy rs. 10,000 przez Bank Polski postąpionej.

Warszawa d. 9 (21) Października 1874 r.
Pisarz Trybunału,
R. Linowski.

W dniu 12 (24) Listopada 1874 r. jako terminie do przygotowawczego przysądzenia wyznaczonym, Trybunał na skutek wyniesionej skargi incydentalnej dłużnika, warunki licytacyjne poprawił w tem. że licytacja stanowcza ma się rozpocząć od $\frac{2}{3}$ szacunku wykrytego taksą kosztem Majera Junghertz w ciągu 2-ch miesięcy pod prekluzją sporządzić się mianą, następnie nieruchomość N. 1056 w Warszawie stojącą przysądził Trybunał przygotowawczo Tomaszowi Nowakowskiemu Mecenasowi za postąpioną sumę rs. 10,000 a termin do jej stonowczego przysądzenia na d. 23 Stycznia (4 Lutego) 1875 r. na godzinę 10-tą z rana w Wydziale I Trybunału Cywilnego w Warszawie wyznaczył. W tym więc terminie na popieranie Banku Polskiego przez Tomasza Nowakowskiego Mecenasa działającego odbytą zostanie nieruchomości Nr. 1056 stanowcza sprzedaż. Licytacja stanowcza zacznie się od $\frac{2}{3}$ szacunku taksą wynaleść się mianego, a w razie niedopełnienia taksy od $\frac{2}{3}$ części szacunku w r. 1863 ustanowionego w hypotece to jest rs. 14,333 k. $24\frac{1}{2}$.

Warszawa d. 23 Listopada (5 Grud.) 1874 r.
Pisarz Trybunału,R. Linowski.

Powyższy termin upadł z powodu wywołanego przez wywłaszczanego dłużnika Majera Junghertz do wyższych instancji sporu dotyczącego oszacowania Sądowego nieruchomości namienionej, po załatwieniu tego sporu ostatecznie wyrokiem IX Departamentu Rządzącego Senatu daty 16 (28) Maja r. b a tem samem po sprekludowaniu Junghertza z możnością postarania się o taksę Sądową Trybunał wyrokiem z illacji Banku Polskiego dnia 22 Maja (3 Czerwca) 1875 r. wydanym, termin do stanowczego przysądzenia nieruchomości w Warszawie Nr. 1056 stojącej wyznaczył na dzień 14 (26) Lipca r. b. na godzinę 10 z rana. W tym więc terminie na popieranie Benku Polskiego przez Tomasza Nowakowskiego Mecenasa działającego odbędzie się sprzedaż stanowcza nieruchomości Nr. 1056 w Warszawie położonej, licytacja stanowcza zacznie się od sumy rs. 14,333 kop. $24\frac{1}{2}$ jako $\frac{2}{3}$ części szacunku w r. 1863 ustanowionego. Vadium do licytacji złożyć należy w gotowiźnie rs. 2000.

Warszawa d 30 Maja (11 Czerw.) 1875 r.
Pisarz Trybunału,
R. Linowski.

N. D. 3154.

Podpisany Adwokat przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie pod № 575 zamieszkały, na żądanie Władysława Grabowskiego obywatela w Warszawie pod № 3074 zamieszkałego, p-ko 1° Filipinie z Korzuchowskich po Leopoldzie Grabowskim pozostałej wdowie w imieniu własnem oraz jako matce i głównej opiekunce nieletnich 1° Zygmunta, 2° Stefana, 3° Zofji, 4° Augusta, 5° Wacława rodzeństwa Grabowskich, pod N-em 3074.

2. Teodorowi Pancer jako opiekunowi szczególnemu tychże nieletnich pod Nr. 3084.

3. Józefowi Grabowskiemu Podpisarzowi Sądu Poprawczego pod Nr. 3074, wszystkim w Warszawie zamieszkałym sprzedaż w drodze działów Nieruchomości w Warszawie pod Nr. 3074 położonej, popierający zawiadamia i ogłasza iż z mocy wyroku Trybunału Cywilnego w Warszawie w d. 9 (21) Stycznia 1875 zapadłego, sprzedaną zostanie przez publiczną licytację w Trybunale Cywilnym w Warszawie odbyć się mającą,

NIERUCHOMOŚĆ Nr. 3074

Warszawska za rogatką Wolską położona na gruncie emfiteutycznym, obejmującym przestrzeni łokci kwadratowych 12,555 z którego opłaca się czynszu rocznie rs. 5 kop. 40 w której:

1. Dom frontowy masiw murowany o parterze i piętrze.

2. Dom frontowy drugi w przedłużeniu powyższego masiw murowany o parterze.

3. Komórki z drzewa o parterze i piętrze.

4. Kloaki z drzewa.

5. Śmietnik.

6. Studnia balami cembrowana z pompą.

7. Domek dla stróża z drzewa zbudowany.

8. Kurnik.

9. Altana czyli domek z drzewa na podmurowaniu.

10. Parkany z drzewa w słupy.

11. Ogród owocowy.

12. Bruk z kamieni polnych w dziedzińcu.

Do odbycia sprzedaży delegowany jest W-y Konstanty Gruszecki Sędzia Trybunału Cywilnego w Warszawie i przed nim w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie Wydziału I odbyła się już w d. 3 (15) Kwietnia 1875 r. pierwsza publikacja zbioru i objaśnień warunków sprzedaży, a w dniu 19 (31) Maja 1875 r. o godzinie $1\frac{3}{4}$ z południa odbędzie się druga publikacja a zarazem przygotowawcze przysądzenie. Licytacja zacznie się od sumy rs. 12,029 kop. 50 jako szacunku aksą przez biegłego wykrytego.

Obszerniejsze opisanie nieruchomości Warszawskiej Nr. 3074 za rogatką Wolską położonej, obejmuje taksa Sądowa przez biegłego sporządzona, jako też zbiór objaśnień i warunki sprzedaży które przejrzane być mogą w Kancelarji Pisarza Trybunału Cywilnego w Warszawie Wydziału I i u podpisanego Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym.

Kajetan Piotrowski, Adwokat.

Po odbyciu w d. 19 (31) Maja r. b. drugiej publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży a zarazem przygotowawczego przysądzenia W-ny Sędzia Konstanty Gruszecki delegowany decyzją w tymże dniu wydaną, termin do ostatecznego przysądzenia na d. 9 (21) Czerwca 1875 r. godzinę 1 i $\frac{3}{4}$ z południa wyznaczył. Termin ten odbędzie się przed W. Sędzią delegowanym w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego Wydziału I w Warszawie pod Nr. 549.

Licytacja zacznie się od sumy rs. 12,029 k. 50 jako szacunku taksą biegłych wykrytego.

Warszawa d. 20 Maja (1 Czerwca) 1875 r.
Kajetan Piotrowski, Adwokat,

N. D. 3194. *Komornik przy Trybunale Cywilnym w Warszawie.*

Zawiadamia publiczność, iż w dniu 2 (14) Czerwca r. b. o godzinie 2 z południa na targu Stare miasto, meble jesionowe, obrazy, lustra i t. p., zaś w dniu 4 (16) Czerwca r. b o godzinie 10 z rana na targu Muranów, muślin, barchan, flanela, szafy sklepowe i t. p. oraz w d. 5 (17) Czerw. r. b. o godz. 10 z rana na targu Grzybów, meble i garderoba, przez publiczną licytację sprzedane będą.

Warszawa d. 31 Maja (12 Czerwca) 1875 r.
Marjan Ruszczykowski Komornik,
ul. S-to Jerska Nr. 12.

N. D. 3195. Prawnie zajęte w drodze egzekucji sądowej ruchomości jako to: przedmiota złote, szafy sklepowe, rękawiczki, papierosy i t. p. w dniu 4 (16) Czerwca r. b. o godzinie 9 rano na targu za Żelazną bramą, w tymże dniu i na tymże targu o godzinie 12 w południe, meble jesionowe, lustra, kolczyki złote i t. p. przez publiczną licytację sprzedane zostaną.

Warszawa d. 2 (14) Czerwca 1875 r.
Stanisław Krasuski, Komornik,
przy Sądzie Apelacyjnym (Eldorado Nr. 586*b* ulica Długa)

N. D. 3197. W dniu 4 (16) Czerwca 1875 r. o godzinie 10 z rana na targu Muranów, prawnie zajęte ruchomości jako to: meble jesionowe, w d. 5 (17) b. m. i r. o godzinie 10 rano na targu w Pradze, meble machoniowe, jesionowe, zegar, o godzinie 12 w południe w Warszawie na targu Grzybów, meble machoniowe, jesionowe, lustra, zegar i t p. i o 3 z południa za Żelazną bramą, pianino, meble machoniowe, jesionowe, lustra zegar, w d. 9 (21) b. m. i r. o godzinie 11 rano na targu Grzybów, meble machoniowe, jesionowe, zegary, lustra, garderoba, o 12 z południa przy Trzech Krzyżach, meble jesionowe, machoniowe, warsztaty i naczynia stolarskie, i na tymże targu o godzinie 1 z południa, meble jesionowe, przez publiczną licytację sprzedane zostaną.

Józef Rosiński Komornik 489*d*. Miodowa.

N. D. 3196. Zajęte w drodze egzekucji ruchomości jako to: meble jesionowe, garderoba damska, przeszło 300 książek rozmaitych, obrazy i t. p. w dniu 5 (17) Czerwca 1875 r. o godzinie 9 z rana pod Trzema Krzyżami, zaś takież meble, kapota, tałes, mosiądz, i t. p., w tymże dniu o godzinie 11 z południa za Żelazną bramą, wreszcie meble jesionowe, lustra, szafy, rygały, bufeta, wagi i t. p., w dniu 6 (18) Czerwca r. b. o godzinie 11 z rana na Sewerynów, przez publiczną licytację przed podpisanym Komornikiem sprzedane zostaną.

Asesor Kolegjalny *Kaz. Brochocki.*
Komornik przy Sąd. Apel. Nr. 556.

N. D. 3198. Prawnie zajęte objekta jako to: różne meble machoniowe, jesionowe, sosnowe, bielizna, garderoba, naczynia i miedź kuchenne, lustra, maszyna do szycia i t. p. w d. 4 (16) b. m. o godz. 9 z rana na Starym mieście a o godz. 10 z rana na Nowem mieście, zaś w d. 10 (22) t. m. i r. o godz. 9 z rana za Żelazną bramą, a o godz. 10 z rana na Muranowie, przez publiczną licytację sprzedane będą.

W. Karwowski, Komornik.

N. D. 3199. Zajęte w egzekucji Sądowej ruchomości, salę tańca składające jako to: meble różne machoniowe i jesionowe, billard z rekwizytami, fortepian, lustra, lampy, firanki, kandelabry, naczynia stołowe, obrazy i t. p., w dniu 6 (18) Czerwca 1875 r. o godzinie 12 z południa w domu pod Nr. 996 przy ulicy Krochmalnej, przez publiczną in plus licytację przed podpisanym Komornikiem z mocy decyzji Trybunału sprzedane zostaną.

Stosownie do żądania stron licytacja odbędzie się w miarę zgłoszenia się konkurentów z całym zakładem, lub w razie braku tychże szczegółowo.

Asesor Kollegjalny *Kaz. Brochocki,*
Komornik, przy S. A. Nr. 556

NB. Sala tańca z galerjami, z salą bilardową, pokojem, sklepem i mieszkaniem prywatnem do wynajęcia. Wiadomość na gruncie u właściciela domu.

N. D. 3200. Prawnie zajęte w drodze egzekucji Sądowej, meble machoniowe, jesionowe, lanszafty, zegar, garderoba męzka i t. p. przedmiota w dniu 4 (16) Czerwca r. b. o godzinie 11 z rana na targu plac Krasińskich zwany, a w dniu 13 (25) Czerwca r. b. o godzinie 11 z rana na targu rynek Starego Masta w Warszawie przez publiczną licytację sprzedane będą.

Edward Borkowski, Komornik.
przy S. Ap. Nr. 541.

OGŁOSZENIA PRYWATNE.

N. D. 2997.

Księgarnia do sprzedania.